

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 30. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2017 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 30. posiedzeniu Senatu:

senatora Mieczysława Augustyna.....	7
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	11
senatora Roberta Dowhana.....	14
senatora Jana Marii Jackowskiego	18
senatora Andrzeja Kamińskiego	20
senatora Władysława Komarnickiego	26
senatora Tadeusza Kopcia	28
senatora Waldemara Kraski.....	34
senatora Józefa Łyczaka	38
senatora Roberta Mamałowa	42
senatora Andrzeja Misiółka.....	45
senatora Mariana Poślednika.....	49
senatora Krystiana Probierza	53
senatora Czesława Ryszki	54
senatora Waldemara Sługockiego.....	58
senatora Artura Warzochy	66

30. POSIEDZENIE SENATU

(17 listopada 2016 r.)

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przychylenie się do prośby burmistrza miasta i gminy Trzcianka dotyczącej przeniesienia pochowanych szczątków 56 żołnierzy Armii Czerwonej na cmentarz komunalny w Trzciance lub, jeśli strona rosyjska wyrazi zainteresowanie i będzie to możliwe ze względów proceduralnych, na cmentarz wojenny w Pile (Piła Leszków) oddalony od Trzcianki o około 25 km.

Za przeniesieniem mauzoleum przemawiają dwa zasadnicze argumenty. Po pierwsze, ze względu na pamięć, szacunek i godność osób zmarłych miejscem ich spoczynku nie powinien być plac, w sąsiedztwie którego znajduje się dworzec autobusowy, sklepy spożywcze i różnego rodzaju punkty użyteczności publicznej powiatowego miasta. Po drugie, każda społeczność zasługuje na to, aby rewitalizowano miejsca, które służą mieszkańcom miasta i gminy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby odbywało się to z poszanowaniem godności osób pochowanych w centralnym punkcie miasta Trzcianka.

Z wyrazami szacunku
Mieczysław Augustyn

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Warszawa, 30 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna na 30. posiedzeniu Senatu w dniu 17.11.2016 r. w sprawie przeniesienia grobów żołnierzy radzieckich z okresu II wojny światowej, wyjaśniam, co następuje.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego na podstawie:

- art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych,
- art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 29 kwietnia 2016 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw,
- art. 53j ust. 2 i 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

jest odpowiedzialny za wykonywanie obowiązków i korzystanie z praw wynikających dla Rzeczypospolitej Polskiej z Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji z dnia 22 lutego 1994 r. (dalej „Umowa”).

Zgodnie z zapisami art. 5 ust. 1 i 3 Umowy zmiana miejsca spoczynku szczątków może mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, a zmiana lokalizacji terenu miejsca pamięci i spoczynku, włącznie z przeniesieniem pomników, może się odbyć wyłącznie, jeżeli dotychczasowa lokalizacja jest niezbędna do innych celów ze względu na wyższą konieczność państwową.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podejmie w zakresie swoich kompetencji i w granicach obowiązującego prawa wszelkie działania w celu umożliwienia i ułatwienia realizacji planów inwestycyjnych władz Trzcianki, gdyż stanowi to ustawowy obowiązek Ministerstwa. W tym celu Ministerstwo zwróciło się do Burmistrza Trzcianki o przekazanie następujących dodatkowych informacji:

- uzasadnienia wyjątkowości sytuacji wymagającej przeniesienia mauzoleum i szczątków, jak również wyższej konieczności państwowej innego wykorzystania ich dotychczasowej lokalizacji;
- uzasadnienia, dlaczego realizacja planowanej przez władze Trzcianki inwestycji nie może być zmodyfikowana w sposób, który pozwoliłby na pozostawienie mauzoleum i szczątków w ich dotychczasowym miejscu.

Określenie terminu i warunków przeniesienia będzie możliwe po przekazaniu przez władze Trzcianki niezbędnych materiałów uzupełniających wniosek o przeniesienie, na podstawie których Ministerstwo niezwłocznie podejmie stosowne działania. Ministerstwo pozostaje w stałym kontakcie z władzami Trzcianki.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU
Jarosław Sellin

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Część mieszkańców okolic Piły, a zwłaszcza Śmiłowa z mieszanymi odczuciami przyjmuje informację o kolejnych inwestycjach podejmowanych przez grupę kapitałową Farmutil HS. Oczywiście cieszą nowe miejsca pracy, ale bardzo duża koncentracja zakładów określanych jako znacząco lub potencjalnie znacząco oddziałujące na środowisko budzi zaniepokojenie. W ramach oświadczenia senatorskiego kieruję do Pana Ministra następujące pytania.

1. Czy są normy – a jeśli nie, to czy planuje się ich wprowadzenie – które regulują dopuszczalną koncentrację na jednostce powierzchni inwestycji mogących mieć negatywny wpływ na środowisko? Jak regulują to przepisy UE lub poszczególnych państw Europy?

2. Jaki jest stan zaawansowania prac nad wprowadzeniem standardów jakości powietrza? Czy standardy te obejmować będą kwestię eliminacji uciążliwości zapachowych?

Z poważaniem
Mieczysław Augustyn

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 21.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna, złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17.11.2016 r. w sprawie prac nad wprowadzeniem standardów jakości powietrza oraz koncentracji inwestycji podejmowanych przez grupę kapitałową Farmutil HS – BPS/043-30-674/16, poniżej ustosunkowuję się do powyższego zagadnienia.

Ad 1)

W ustawodawstwie Unii Europejskiej dotyczącym ochrony środowiska brak jest regulacji określających dopuszczalne zagęszczenie przedsięwzięć mogących mieć negatywny wpływ na środowisko na jednostce powierzchni. Ministerstwo Środowiska nie posiada informacji czy któreś z państw członkowskich wprowadziło tego typu normy. W kontekście przepisów krajowych, w Ministerstwie Środowiska nie prowadzi się prac zmierzających do wprowadzenia przepisów dotyczących koncentracji przedsięwzięć mogących mieć negatywny wpływ na środowisko na jednostce powierzchni.

Ad 2)

W celu usystematyzowania wiedzy w zakresie uciążliwości zapachowej, w pierwszym etapie prac, przygotowany został przez Ministerstwo Środowiska *Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej*. Kodeks zawiera zbiór praktyk, działań przyjaznych środowisku, których zastosowanie może przyczynić się do ograniczenia uciążliwości zapachowej. W ramach Kodeksu zestawiono przepisy prawne, które w sposób bez-

pośredni lub pośredni dotyczą problematyki uciążliwości zapachowej, a także zidentyfikowano źródła emisji substancji zapachowoczynnych oraz działania zaradcze dla głównych form działalności uciążliwych zapachowo, w tym przede wszystkim obiektów gospodarki odpadami, gospodarki wodno-ściekowej oraz obiektów hodowlanych. Podkreślić przy tym należy, że dokument ten jako materiał informacyjno-edukacyjny nie dotyczy wszystkich problemów i stanowi punkt wyjścia do wypracowania rozwiązań w tym zakresie. W związku z powyższym na zlecenie Ministerstwa Środowiska w ramach drugiego etapu zrealizowana została ekspertyza, w ramach której opracowano m.in. listę substancji i związków chemicznych, które są przyczyną najdotkliwszych uciążliwości zapachowych. Wskazać należy, że wyniki tej ekspertyzy obecnie są analizowane pod kątem możliwości ich wykorzystania w trzecim etapie, tj. w pracach nad przygotowaniem projektu ustawy o *przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej*. Jednocześnie informuję, że w ramach prac przygotowawczych projekt rzeczonyj ustawy został przekazany do wstępnych uzgodnień wewnątrzresortowych. Następnie przeanalizowano zgłoszone uwagi i obecnie prowadzone są prace nad ostatecznym kształtem dokumentu. W kolejnym kroku Minister Środowiska wystąpi do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z prośbą o wprowadzenie projektu ustawy do Wykazu prac legislacyjnych programowych Rady Ministrów.

W kontekście możliwości realizacji tego typu przedsięwzięć nie bez znaczenia pozostaje fakt, że aktualnie w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa prowadzone są prace nad projektem ustawy Kodeks urbanistyczno-budowlany, zgodnie z którym inwestycje uciążliwe zapachowo, w tym fermy – niebędące inwestycjami celu publicznego – będą mogły być zlokalizowane wyłącznie na podstawie planu miejscowego (art. 79 §1 projektu ustawy).

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
GŁÓWNY KONSERWATOR PRZYRODY
Andrzej Szweda-Lewandowski

Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło**Szanowna Pani Premier!*

Do chwili obecnej nie zostało rozwiązanych wiele problemów, których przyczyny leżą w wybuchu i przebiegu II wojny światowej. Państwo polskie teoretycznie znalazło się w gronie zwycięzców tej wojny, praktycznie niestety poniosło proporcjonalnie największe straty, do dziś niezrekompensowane. Ponieśli je także polscy obywatele. Część strat materialnych osób prywatnych została wyrównana w niewielkim procencie przez polskie państwo, np. w ramach tzw. roszczeń zabużańskich. Część, raczej w formie minimalnej zapomogi, a nie ekwiwalentnego odszkodowania, przekazały firmy i państwo niemieckie, np. polskim robotnikom przymusowym pracującym w III Rzeszy. Pozostały jednak duże grupy naszych obywateli, których słuszne roszczenia z czasów II wojny światowej nie zostały zaspokojone w żaden sposób, tak jakbyśmy chcieli o nich jak najszybciej zapomnieć.

Do takiej grupy należą obecni obywatele polscy, którzy w trakcie II wojny światowej zostali wysiedleni ze swoich siedzib – mieszkań, domów i gospodarstw – przez okupanta niemieckiego. Liczbę Polaków wysiedlonych przez Niemców szacuje się na ok. 1,7 miliona osób. Większość z nich pochodziła z Wielkopolski, a ściślej z ówczesnego niemieckiego Kraju Warty. Po konfiskacie majątku Niemcy przewozili Polaków na tereny wschodniej Generalnej Guberni. Po zakończeniu wojny część wysiedlonych wróciła do swoich siedzib, część przeniosła się na Ziemie Odzyskane i tam otrzymała w ramach rekompensaty opuszczone mienie ponemieckie. Ale duży procent wysiedlonych nigdy żadnego zadośćuczynienia za skonfiskowane przez Niemców mienie nie otrzymał.

Czy państwo polskie, przynajmniej częściowo – tak jak np. Zabuzanom – zrekompensuje straty materialne wysiedlonym przez Niemców w trakcie II wojny światowej Polakom, obecnym obywatelom Polski? Jeśli nie, to czy państwo polskie podejmie działania, aby do tej rekompensaty zobowiązała się Republika Federalna Niemiec, następca prawny agresora i sprawcy wysiedleń – niemieckiej III Rzeszy? Czy takie działania były podejmowane? Jeśli tak, to jaki był efekt prowadzonych z Niemcami rozmów? Jeśli nie, to dlaczego tych rozmów nie podjęto? Sprawa ta jest tym bardziej ważna, że Niemcy regularnie próbują pisać na nowo historię II wojny światowej.

*Z wyrazami szacunku
Jerzy Czerwiński*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 23 grudnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Senatora Jerzego Czerwińskiego podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r. w sprawie rekompensaty strat materialnych obywatelom polskim wysiedlonym przez Niemców w czasie II wojny światowej uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Podkreślić należy konieczność rozróżnienia sytuacji polskich obywateli przesiedlonych z byłych terenów wschodnich II RP po II wojnie światowej, od obywateli polskich wysiedlonych przez władze niemieckiej III Rzeszy w trakcie II wojny światowej.

W odniesieniu do pierwszej grupy osób pragnę przypomnieć, że po II wojnie światowej, w wyniku decyzji wielkich mocarstw wschodnia i zachodnia granica Polski uległy przesunięciu w kierunku zachodnim. Polska utraciła na rzecz Związku Sowieckiego (republik litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej) tereny na wschód od tzw. linii Curzona. W związku z planowaną zmianą granicy, określoną ostatecznie w umowie między RP i ZSRR o polsko-radzieckiej granicy państwowej z 16 sierpnia 1945 r., zostały zawarte również dodatkowe następujące porozumienia (tzw. umowy republikańskie) dotyczące transferu ludności obu państw:

- 1) układ z dnia 9 września 1944 r. pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium BSRR i ludności białoruskiej z terytorium Polski,
- 2) układ z dnia 9 września 1944 r. pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium USRR i ludności ukraińskiej z terytorium Polski,
- 3) układ z dnia 22 września 1944 r. pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Litewskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium Litewskiej SRR i ludności litewskiej z terytorium Polski.

Ww. układy przewidywały odpowiednią rekompensatę dla osób, które podlegały transferowi ludności. Przedmiotowa rekompensata miała zostać zrealizowana przez Państwo Polskie w stosunku do osób, które przesiedliły się do Polski. Zobowiązanie międzynarodowe, o których mowa, zostało ostatecznie zrealizowane przez Polskę poprzez ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2005 r. Nr 169 poz. 1418 z późn. zm.).

W odróżnieniu od powyższego przypadku kwestia strat materialnych poniesionych przez obywateli polskich wysiedlonych przez Niemców w trakcie II wojny światowej nie była przedmiotem bilateralnego uzgodnienia w formie traktatów. Problematyka ta wpisuje się w szersze zagadnienie reparacji wojennych, rekompensat oraz świadczeń humanitarnych należnych polskim obywatelom w związku ze szkodami i krzywdami wyrządzonymi przez niemiecki reżim narodowo-socjalistyczny podczas II wojny światowej. Zgodzić należy się z poglądem Pana Senatora, że istnieją grupy naszych obywateli, których roszczenia nie zostały zaspokojone. Równocześnie należy mieć na uwadze, że sprawa uzyskania indywidualnych odszkodowań wojennych dla Polaków – ofiar III Rzeszy była wieloletnim tematem rozmów polsko-niemieckich. 16 listopada 1972 r. w Genewie zostało podpisane Porozumienie między ministrem zdrowia i opieki społecznej PRL a federalnym ministrem gospodarki i finansów RFN w sprawie pomocy finansowej dla obywateli polskich – ofiar hitlerowskich eksperymentów pseudomedycznych, które przewidywało przekazanie kwoty 100 mln DM. Porozumienie to poprzedzały indywidualne wypłaty dokonywane przez rząd RFN za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, których łączna suma wyniosła ponad 39 mln DM. Na podstawie porozumienia polsko-niemieckiego z 16.10.1991 r. o pomocy humanitarnej dla szczególnie poszkodowanych ofiar prześladowania nazistowskiego w Polsce Rząd RFN przekazał 500 mln ówczesnych marek Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie.

Ponadto, w latach 1999–2000 były prowadzone dodatkowe negocjacje na forum międzynarodowym, z aktywnym udziałem delegacji polskiej. Zakończyły się one uchwaleniem przez niemiecki Bundestag 6 lipca 2000 r. ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość”. Zgodnie z ustawą Bundestagu, Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” za pośrednictwem tzw. organizacji partnerskich (w przypadku obywateli polskich taką organizacją była przede wszystkim Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”) wypłacała świadczenia dla więźniów obozów

i gett oraz dla robotników przymusowych, deportowanych ze swojej ojczyzny na teren III Rzeszy. Wypłaty świadczeń, o których mowa, zostały zakończone 30 września 2006 roku. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FPNP) ogółem przekazała świadczenia ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” dla 484 tys. osób uprawnionych na kwotę ponad 3,5 mld PLN (975,5 mln EUR). W tym zakresie według danych FPNP „Polska uplasowała się na I miejscu pod względem liczby beneficjentów i na II miejscu co do wartości wypłaconych świadczeń (po Żydowskiej Konferencji Roszczeniowej); co trzeci beneficjent świadczeń niemieckich mieszka w Polsce, a co czwarte euro wypłacone w świecie przez Fundację Federalną »Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość« trafiło do Polski”.

Przedstawione informacje pokazują, że sprawa pomocy finansowej dla obywateli polskich – ofiar zbrodni III Rzeszy była przedmiotem starań kolejnych polskich rządów. Pomimo tego, udało się objąć wypłatami jedynie część poszkodowanych osób. Ministerstwo Spraw Zagranicznych dostrzegając krzywdy ofiar prześladowań nazistowskich, nie może obecnie, ze względów natury prawnej, wystąpić z odpowiednimi roszczeniami wobec strony niemieckiej, a tylko państwo niemieckie, jako sukcesor III Rzeszy, która była sprawcą szeregu zbrodni, ponosi odpowiedzialność za te działania.

Pragnę jednocześnie zapewnić, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych, dostrzega fakt istnienia szeregu kwestii dotyczących krzywd ofiar prześladowań nazistowskich, które mogą stanowić przedmiot polsko-niemieckich uzgodnień. W tym zakresie MSZ będzie podejmował stosowne analizy, mając na względzie całokształt problematyki oraz stosunków polsko-niemieckich, dotyczące możliwości zidentyfikowania skutecznych rozwiązań w tej dziedzinie.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o odniesienie się do następujących uwag dotyczących projektu ustawy o przekształceniu współużytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe we współwłasność gruntów.

1. Projekt ustawy traktuje w sposób jednoznaczny osoby prywatne oraz prawne. Jednocześnie przewiduje zrzeczenie się prawa do własności Skarbu Państwa i samorządów za nieadekwatną opłatą. Jest to działanie nieuzasadnione konstytucyjnie. Art. 75 konstytucji, nakładający na władze publiczne obowiązek podejmowania działań służących zaspokajaniu potrzeb obywateli, odnosi się bowiem do osób fizycznych (będących właścicielami). W przypadku, gdy użytkownikiem jest osoba prawna, przepisy te są nieuzasadnione.

2. Zgodnie z projektem zaproponowane zostały opłaty za przekształcenie – równe dla osób fizycznych oraz prawnych. Nie ma również rozróżnienia, jeżeli chodzi o pięćdziesięcioprocentową bonifikatę w sytuacji wniesienia opłaty jednorazowej w przypadku użytkowania wieczystego na gruntach Skarbu Państwa. W związku z tym osoby prawne korzystające z bonifikaty uprawnione zostaną do przekształcenia za 10% wartości prawa własności w sytuacji, gdy udział w użytkowaniu związany będzie z własnością lokalu mieszkalnego. Takie zapisy przyczynią się do sprzedaży własności państwa za ułamek wartości, w prostym rozumieniu: uruchomią niedozwoloną pomoc publiczną.

3. Jaki jest cel rezygnacji z wprowadzenia zakazu oddawania po 1 stycznia 2017 r. gruntów w użytkowanie wieczyste na cele mieszkaniowe? Zapis ten jest sprzeczny z uzasadnieniem ustawy, która ma wyeliminować użytkowanie wieczyste w zakresie gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe.

4. Projekt ustawy stanowi, że przekształcenie dotyczy gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe, o ile w budynkach co najmniej połowa lokali wyodrębnionych i niewyodrębnionych stanowić będzie lokale mieszkalne. Zapis ten może prowadzić do nadużyć. W tym przypadku należałoby posłużyć się proporcją powierzchni, a nie liczbą lokali.

Wnoszę o analizę przedstawionych uwag oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 20 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 21 listopada 2016 r., znak BPS/043-30-676/16, oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Roberta Dowhana podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r., dotyczącym uwag wobec projektu ustawy przewidującego przekształcenie współużytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe we współwłasność gruntów, uprzejmie udzielam odpowiedzi w zakresie zagadnień poruszonych w oświadczeniu.

Na wstępie chciałbym poinformować, że w toku prac legislacyjnych powyższy projekt ustawy został poddany szerokim konsultacjom publicznym oraz uzgodnieniom międzyresortowym. Był także rozpatrywany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. W dniu 16 listopada 2016 r. projekt był przedmiotem obrad Stałego Komitetu Rady Ministrów, który zalecił m.in. przeprowadzenie dodatkowych uzgodnień międzyresortowych. Po uwzględnieniu zaleceń Komitetu i uwag zgłoszonych na dodatkowej międzyresortowej konferencji uzgodnieniowej opracowano kolejną wersję projektu, która została przedstawiona resortom do zaopiniowania. Na dzień 21 grudnia 2016 r. zaplanowano spotkanie przedstawicieli resortów w celu uzgodnienia wersji projektu, która zostanie przedłożona Stałemu Komitetowi Rady Ministrów.

W wyniku dotychczasowych prac legislacyjnych treść projektu, jak również tytuł ustawy podlegały licznym modyfikacjom. Zatem aktualna wersja projektu różni się znacząco od pierwotnej wersji, w tym uwzględnia większość kwestii poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora Roberta Dowhana.

Mając na uwadze powyższe udzielam szczegółowych odpowiedzi na zgłoszone w oświadczeniu uwagi.

Ad 1. Objęcie projektem ustawy pewnej grupy osób prawnych jest naturalną i konieczną konsekwencją przekazania własności gruntów osobom fizycznym. Jak wielokrotnie podkreślano, prace nad projektem zostały zainicjowane ze względu na liczne postulaty i petycje dotyczące trudności przy przekształceniu na podstawie *ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz. U. z 2012 r. poz. 89)*, prawa do gruntu zabudowanego budynkiem wielolokalowym. W przypadku ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego w takim budynku właścicielowi lokalu przysługuje udział w użytkowaniu wieczystym gruntu, na którym posadowiony jest budynek. Z istoty współużytkowania wieczystego wynika, że przekształceniem muszą zostać objęte **wszystkie** udziały w prawie przysługującym do gruntu. Zatem w budynkach wielolokalowych, w których usytuowane są lokale użytkowe, aby umożliwić właścicielom lokali mieszkalnych uzyskanie udziału w prawie własności gruntu, przekształceniem należy objąć również właścicieli lokali użytkowych, w tym osoby prawne.

Ad 2. System odpłatności za przekształcenie został zróżnicowany. Przewidziano dwa okresy wnoszenia opłat z tytułu przekształcenia – 20 lat i 33 lata. W aktualnej wersji projektu 20-letni okres wnoszenia opłat dotyczy przekształcenia nieruchomości zabudowanych, wykorzystywanych lub przeznaczonych wyłącznie na cele mieszkaniowe.

Natomiast w przypadku bonifikat proponuje się, aby z tej formy ulgi w opłatach przekształceniowych mogły korzystać jedynie osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, tj. wykorzystujące nieruchomości na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Ad 3. W obecnej wersji projektu został przywrócony przepis zmieniający *ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 1774, z późn. zm.)*, zakładający wyłączenie możliwości oddawania gruntów w użytkowanie wieczyste na cele budownictwa mieszkaniowego.

Ad 4. W związku z zakładanym stopniowym wygaszaniem prawa użytkowania wieczystego zaproponowano, aby projektowana ustawa objęła jak najszerszy krąg użytkowników wieczystych. W tym celu, w przypadku gruntów zbudowanych budynkami wielolokalowymi przekształceniem zostaną objęte grunty zabudowane budynkami, w których co najmniej jeden lokal mieszkalny został sprzedany przed dniem przekształcenia. Zrezygnowano zatem z wcześniejszego kryterium odnoszącego się do połowy lokali mieszkalnych mieszczących się w budynku posadowionym na gruncie, do którego prawa będą podlegały przekształceniu.

Przedstawiając powyższe informacje chciałbym zaznaczyć, że opisane propozycje rozwiązań mogą ulec zmianie w toku dalszych prac legislacyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana*skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki**Szanowny Panie Ministrze!*

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej zwracam się o udzielenie informacji o tym, z jakiej przyczyny projekt ustawy – Prawo wodne nie został wniesiony do Sejmu oraz nie został w nowej wersji opublikowany na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Jednocześnie pragnę nadmienić, iż projekt przygotowany przez Ministerstwo Środowiska powinien zostać zmodyfikowany ze względu na zobowiązanie prezesa Rady Ministrów, iż stawki opłaty za wodę powinny zostać na poziomie z 2016 r.

Część z zawartych w projekcie zadań dotyczących jednostek samorządu terytorialnego zostanie przekazana Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu „Wody Polskie”, ale wprowadzenie ustawy 1 stycznia 2017 r. nie zostawi zbyt wiele czasu na przekazanie zadań nowemu podmiotowi. Brak dalszego procedowania projektu może też wpłynąć na otrzymanie unijnych środków dla gospodarki wodnej (Ramowa Dyrektywa Wodna). Polska zobowiązana jest także wdrożyć wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30.06.2016 r. dotyczący niepełnego wdrożenia Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Wobec podniesionych kwestii wnoszę o udzielenie informacji o tym, co dzieje się z projektem ustawy oraz z jakiej przyczyny nie jest on procedowany przez parlament.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Roberta Dowhana złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17.11.2016 r. w sprawie prac nad projektem ustawy Prawo wodne – BPS/043-30-677/16, uprzejmie informuję, co następuje.

Projekt ustawy – Prawo wodne (UC1) został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 18 października 2016 r. zgodnie z przyjętymi przez Radę Ministrów z uwagami innych resortów. Aktualnie przedmiotowy dokument znajduje się na etapie ustalania brzmienia tekstu ostatecznego.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się rodzice zaniepokojeni projektem ustawy – Prawo oświatowe.

Rodzice dzieci uczących się w warunkach edukacji domowej podnoszą brak w projekcie definicji edukacji domowej. Moi rozmówcy wskazują na ograniczenia praw dotychczas posiadanych w tym zakresie. Podnoszone jest m.in. ograniczenie wyboru szkoły, z którą rodzice będą zobligowani współpracować w realizacji edukacji domowej. Wskazywany jest też zdaniem rodziców dyskryminujący zapis ograniczający dowolny wybór poradni psychologiczno-pedagogicznych.

W związku z tym proszę o informację, czy jest możliwe wprowadzenie zmian oczekiwanych przez rodziców dzieci uczących się w warunkach edukacji domowej.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora RP – Pana Jana Marię Jackowskiego na 30. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2016 r.

Szanowny Panie Senatorze,
w zakresie dostępu do realizacji obowiązku szkolnego/obowiązek nauki poza szkołą, Ministerstwo Edukacji Narodowej stoi na stanowisku, że każdy rodzic ma prawo do decydowania o formie edukacji swoich dzieci. Nauczanie domowe jest wpisane w ustawę o systemie oświaty i w konsekwencji w projekt ustawy Prawo oświatowe.
Przedstawiony projekt zmiany systemowej zakłada doprecyzowanie przepisów w zakresie edukacji domowej poprzez m.in. umożliwienie uczniom realizującym obowiązek szkolny/obowiązek nauki poza szkołą możliwość bezpośredniego korzystania ze wsparcia szkoły, do której dziecko zostało przyjęte. Dzieci realizujące obowiązek szkolny/obowiązek nauki poza szkołą będą mogły korzystać z pomocy dydaktycznych służących realizacji podstawy programowej znajdujących się w zasobach szkoły oraz będą mieć prawo do konsultacji umożliwiających przygotowanie do rocznych egzaminów klasyfikujących. Zabezpieczając prawo dziecka do uczęszczania do najbliższej szkoły, ułatwiamy mu tym samym korzystanie ze wsparcia szkoły. Szkoła, do której składa się wniosek dotyczący pozwolenia na edukację domową musi się znajdować na terenie województwa, które jest miejscem zamieszkania ucznia. Takie rozwiązanie związane było bezpośrednio z potrzebami zgłaszanymi przez rodziców w zakresie możliwości korzystania z pomocy szkoły, która wydała pozwolenie na realizację obowiązku szkolnego/obowiązku nauki poza szkołą. Złożenie wniosku do szkoły w znacznej odległości od miejsca zamieszkania (poza obszarem województwa) utrudnia korzystanie z pomocy szkoły (pomoc dydaktyczne, konsultacje przed

egzaminami klasyfikacyjnymi, kontakt z nauczycielami), nie mówiąc o korzystaniu z uczestnictwa w organizowanych na terenie szkoły zajęciach dodatkowych, do których uczeń z edukacji domowej ma prawo.

Odnosząc się do projektowanego przepisu nakazującego konieczność dostarczenia opinii z publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej w przypadku dzieci realizujących obowiązki szkolny/nauki, obowiązki wychowania przedszkolnego poza szkołą/przedszkolem informuję, że każdy uczeń zarówno uczęszczający do szkoły publicznej, jak i niepublicznej może skorzystać ze wsparcia udzielanego w publicznej poradni, w rejonie której działa ta szkoła. Publiczne poradnie mają określony teren działania, udzielają pomocy dzieciom i młodzieży, rodzicom i nauczycielom z przedszkoli, szkół lub placówek mających siedzibę na terenie działania poradni. W przypadku dzieci i młodzieży oraz rodziców dzieci nieuczęszczających do przedszkola, szkoły lub placówki pomocy udziela poradnia właściwa ze względu na miejsce zamieszkania dziecka.

Rodzice dzieci mogą również, zgodnie ze swoją decyzją, tak jak dotychczas korzystać z usług niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Należy jednak mieć na uwadze, że niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne nie funkcjonują w taki sam sposób jak poradnie publiczne, tj. nie są zobowiązane do wydawania opinii na zasadach określonych w przepisach wykonawczych do ustawy o systemie oświaty, tak jak poradnie publiczne. O terminach, odpłatności i zawartości merytorycznej wydawanych opinii decyduje dyrektor niepublicznej poradni. Oznacza to, że informacje zawarte w opiniach wydawanych przez niepubliczne poradnie nie zawsze zawierają informacje wskazane w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz. U. poz. 199).

Jednocześnie informuję, że w dniu 9 grudnia br. na wspólnym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej została zgłoszona i przyjęta poprawka, której celem jest wskazanie, że wnioski dotyczące spełniania obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego poza przedszkolem, oraz obowiązku szkolnego poza szkołą, o których mowa w art. 16 ust. 8 ustawy o systemie oświaty, złożone do dnia 31 sierpnia 2017 r. będą rozpatrywane na podstawie dotychczasowych przepisów, natomiast nowe przepisy art. 37 ustawy – Prawo oświatowe będą stosowane od dnia ich wejścia w życie, tj. od dnia 1 września 2017 r. Ponadto, wskazano wprost, że zezwolenia wydane przed dniem 1 września 2017 r. pozostają w mocy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

W dniu 21 października 2016 r. Sejm RP przyjął ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (dalej: KAS) oraz przepisy wprowadzające ustawę o KAS. Ustawa o KAS wprowadza konsolidację obecnej Służby Celnej, administracji podatkowej oraz urzędów kontroli skarbowej.

Naturalną konsekwencją przyjętych ustaw, po ich podpisaniu przez prezydenta, będzie konieczność zmiany struktury administracji skarbowej w kraju i dopasowanie do niej wysoko wykwalifikowanej kadry urzędniczej. Proces ten nie powinien przebiegać w oderwaniu od racjonalnego uwzględnienia obecnych uwarunkowań geograficznych, historycznych, podmiotowych, społecznych oraz związanych z, ogólnie rzecz ujmując, rozwojem gospodarczym. Przy tworzeniu nowych struktur należy wziąć pod uwagę zjawiska związane z szeroko rozumianą krajową i międzynarodową optymalizacją podatkową, a w szczególności procedury unikania opodatkowania i uchylania się od opodatkowania, a także konieczność zapewnienia obsługi podatnika, płatnika i przedsiębiorcy w zakresie prawidłowego wykonywania obowiązków podatkowych i celnych.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy plany ministerstwa, w świetle planowanej od 1 stycznia 2017 r. reformy funkcjonowania nowo tworzonej administracji skarbowej, przewidują utworzenie w Bielsku-Białej urzędu celno-skarbowego.

Do najistotniejszych argumentów przemawiających za zasadnością ulokowania urzędu celno-skarbowego w stolicy Podbeskidzia, zaliczyć należy:

— centralne położenie w regionie tego prawie 200-tysięcznego miasta z dobrze rozwiniętą infrastrukturą;

— istnienie na jego terenie nowego, świetnie wyposażonego lokalu (obecnej siedziby Urzędu Celnego w Bielsku-Białej) nadającego się do natychmiastowego przejścia nowych zadań bez kosztownej adaptacji;

— fakt, iż jest ono miejscem prowadzenia działalności gospodarczej przez wiele globalnych podmiotów gospodarczych, jak: Grupa Fiat Chrysler Automobiles, Delphi Poland SA, TI Poland sp. z o.o., ZF TRW, GE Poland sp. z o.o., Grupa Valeo, Grupa Mokate, Makita sp. z o.o., Avio Polska sp. z o.o., GE Power sp. z o.o. i firm ze znaczącym udziałem polskiego kapitału, jak: Polmos SA, Grupa Żywiec SA (największy płatnik akcyzy na Śląsku), Kontakt-Simon SA, Klingspor sp. z o.o., Hutchinson Poland sp. z o.o., Eurofirany s.j. – wskazanych podmiotów nie można narażać na utrudniony kontakt z organem celno-podatkowym;

— fakt zamieszkiwania w regionie znakomitej i doświadczonej kadry wykonującej dotychczas swe obowiązki w Urzędzie Celnym w Bielsku-Białej oraz, co warto podkreślić, w jedynej delegaturze urzędu kontroli skarbowej na Śląsku;

— fakt uzyskiwania za pośrednictwem dotychczasowej placówki znaczących wpływów do budżetu państwa i budżetu Unii Europejskiej, a zwłaszcza dużej dynamiki ich wzrostu, o której może świadczyć przyrost odpraw celnych w latach 2012–2015 na poziomie ok. 80%.

Z drugiej strony nie sposób nie zauważyć, że przyjęcie innych rozwiązań, tj. nieulokowanie nowego urzędu celno-skarbowego w Bielsku-Białej, może spowodować szereg negatywnych konsekwencji, w szczególności:

— degradację prężnie rozwijającego się regionu ze względu na spadek zainteresowania nim zagranicznych i krajowych inwestorów;

— utratę wielu miejsc pracy przez wykwalifikowaną kadrę w sferze państwowej, jak i podmiotach powiązanych (obsługa, agencje celne, kancelarie podatkowe itp.).

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 12 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Andrzeja Kamińskiego podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r. w sprawie utworzenia w Bielsku-Białej urzędu celno-skarbowego, w związku z planowaną reformą funkcjonowania nowo tworzonej administracji skarbowej, uprzejmie informuję co następuje.

W dniu 16 listopada 2016 r. Sejm RP uchwalił ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. poz. 1947) oraz ustawę – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. poz. 1948), które przewidują powołanie od dnia 1 marca 2017 r. Krajowej Administracji Skarbowej, zwanej dalej „KAS”, w miejsce obecnie funkcjonujących: administracji podatkowej, kontroli skarbowej i Służby Celnej.

Powołana ustawa o Krajowej Administracji Skarbowej przewiduje, że wyodrębnionymi jednostkami organizacyjnymi KAS będą m.in. izby administracji skarbowej, urzędy skarbowe i urzędy celno-skarbowe wraz z podległymi oddziałami celnymi. Natomiast w sprawach organizacyjno-finansowych izba administracji skarbowej wraz z podległymi urzędami skarbowymi oraz urzędami celno-skarbowymi stanowić będzie jednostkę organizacyjną, której kierownikiem będzie dyrektor izby administracji skarbowej.

Równoległe z prowadzonymi przez parlament pracami legislacyjnymi nad ww. ustawami, Ministerstwo Finansów podjęło również prace nad założeniami struktury terenowej jednostek organizacyjnych KAS oraz koncepcjami ich struktur wewnętrznych i katalogów zadań projektowanych komórek organizacyjnych.

W konsekwencji powyższego, w zakresie rozmieszczenia jednostek organizacyjnych KAS, które po 1 marca 2017 r. będą kontynuowały realizację zadań należących aktualnie do Służby Celnej planuje się, iż w każdym województwie zostanie utworzony jeden urząd celno-skarbowy wraz z podległymi oddziałami celnymi. Co do zasady, siedziby urzędów celno-skarbowych zostaną wyznaczone w miastach, w których aktualnie znajdują się siedziby izb celnych. W uzasadnionych przypadkach siedziba urzędu celno-skarbowego może być wyznaczona w innym mieście.

Jednocześnie założenia nowej struktury KAS przewidują, iż w strukturze każdego urzędu celno-skarbowego będą wyodrębnione delegatury, które powstaną, co do zasady, na bazie aktualnych urzędów celnych. W zależności od lokalnych uwarunkowań, delegatury będą realizowały całość lub określoną część zadań urzędu celno-skarbowego.

Ponadto, założenia struktury terenowej jednostek organizacyjnych KAS przewidują, iż dotychczasowe oddziały celne będą kontynuowały swoją działalność pod tą samą nazwą i w tych samych lokalizacjach, realizując zadania związane przede wszystkim z obsługą zgłoszeń celnych.

W świetle powyższego uprzejmie informuję, że zlokalizowanie w Katowicach siedziby Śląskiego Urzędu Celno-Skarbowego nie oznacza, iż w Bielsku-Białej i w regionie bielskim nastąpi likwidacja struktur tworzących aktualną siatkę terenową jednostek Służby Celnej. Założenia nowej struktury KAS przewidują bowiem, że struktura aktualnego Urzędu Celnego w Bielsku-Białej zostanie przekształcona w Delegaturę Śląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Bielsku-Białej. Przy czym ewentualne umiejscowienie Śląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Bielsku-Białej, w zależności od potrzeb KAS, będzie mogło być rozważone w przyszłości. Zgodnie bowiem z delegacją przewidzianą w art. 11 ust. 5 ww. ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej minister właściwy do spraw finansów publicznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, określi, w drodze rozporządzenia,

terytorialny zasięg działania oraz siedziby dyrektorów izb administracji skarbowej, naczelników urzędów skarbowych, naczelników urzędów celno-skarbowych, a także siedzibę dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej, uwzględniając potrzebę właściwej organizacji wykonywania zadań.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Marian Banaś
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Mając na uwadze zmiany regulacji ustawy o systemie oświaty, wprowadzone na mocy ustawy z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie postanowień art. 90 ust. 3a oraz ust. 3ac, których regulacje wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Stosownie do postanowień art. 90 ust. 3a: „Niepubliczne placówki, o których mowa w art. 2 pkt 5 i 7, otrzymują na każdego wychowanka dotację z budżetu powiatu w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na takiego wychowanka w części oświatowej subwencji ogólnej dla powiatu, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczną placówkę poda organowi właściwemu do udzielenia dotacji informację o planowanej liczbie wychowanków nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji”.

Zgodnie z kolei z brzmieniem art. 90 ust. 3ac: „Niepubliczne przedszkola, inne formy wychowania przedszkolnego, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, poradnie psychologiczno-pedagogiczne oraz ośrodki, o których mowa w art. 2 pkt 5, które prowadzą zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, otrzymują na każdego uczestnika tych zajęć dotację z budżetu odpowiednio gminy lub powiatu w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na takiego uczestnika zajęć rewalidacyjno-wychowawczych w części oświatowej subwencji ogólnej odpowiednio dla gminy lub powiatu, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego, szkołę, ośrodek lub poradnię poda organowi właściwemu do udzielenia dotacji informację o planowanej liczbie uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji”.

W świetle tych przepisów wątpliwości budzi sposób właściwego naliczenia dotacji dla ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży, o których mowa w art. 16 ust. 7 ustawy, a także dzieciom i młodzieży z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi, realizację odpowiednio obowiązku, o którym mowa w art. 14 ust. 3 ustawy, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki. Otóż w ośrodkach takich przebywają dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim (art. 2 pkt 5 ustawy: „ośrodki umożliwiające dzieciom i młodzieży, o których mowa w art. 16 ust. 7, a także dzieciom i młodzieży z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi realizację odpowiednio obowiązku, o którym mowa w art. 14 ust. 3, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki”).

Zgodnie z art. 16 ust. 7 ustawy za spełnianie obowiązku, o którym mowa w art. 14 ust. 3, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, uznaje się również udział dzieci i młodzieży upośledzonych umysłowo w stopniu głębokim w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, organizowanych zgodnie z odrębnymi przepisami.

Powstaje zatem pytanie, czy wymienione ośrodki będą od 1 stycznia 2017 r. otrzymywały dotację niejako podwójnie, na wszystkich swoich uczestników (dzieci i młodzież), tj. tych z upośledzeniem umysłowym i niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim, łącznie, o czym stanowi art. 90 ust. 3a ustawy, i dodatkowo na dzieci i młodzież upośledzoną w stopniu głębokim na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, co przewiduje art. 90 ust. 3ac.

Ponadto zgodnie z postanowieniami art. 90 ust. 1a ustawy: „Niepubliczne przedszkola, inne formy wychowania przedszkolnego, szkoły podstawowe, ośrodki, o których mowa w art. 2 pkt 5, oraz poradnie psychologiczno-pedagogiczne, które zgodnie z art. 71b ust. 2a prowadzą wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, otrzymują na każde dziecko objęte wczesnym wspomaganie rozwoju, niezależnie od dotacji, o których mowa w ust. 1b, 1ba, 1c, 2a, 2b, 2ca, 2d, 2ea, 2ec, 3a, 3ab i 3ac, dotację z budżetu odpowiednio gminy lub powiatu w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na takie

dziecko objęte wczesnym wspomaganie rozwoju w części oświatowej subwencji ogólnej odpowiednio dla gminy lub powiatu, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego, szkołę, ośrodek lub poradnię poda organowi właściwemu do udzielenia dotacji informację o planowanej liczbie dzieci, które mają być objęte wczesnym wspomaganie rozwoju, nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji”.

Mając zatem na uwadze regulacje art. 90 ust. 1a, 3a i 3ac ustawy (w brzmieniu mającym obowiązywać od 1 stycznia 2017 r.), proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy na 3-letniego wychowanka pozostającego pod opieką ośrodka, o którym mowa w art. 2 ust. 5 ustawy, posiadającego:

— orzeczenie potwierdzające upośledzenie w stopniu głębokim (udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych),

— opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie,

organ dotujący, tj. powiat, naliczał będzie od 2017 r. niejako „potrójną dotację”, tj. kwoty wynikające z art. 90 ust. 1a, art. 90 ust. 3a oraz art. 90 ust. 3ac ustawy.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 19 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Kamińskiego złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r. w sprawie interpretacji przepisów w zakresie udzielania dotacji z budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Szanowny Panie Senatorze,

w przepisach ustawy z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1010)¹ określono jednoznacznie sytuacje kiedy dotacje są ustalane podwójnie. Dla przykładu w przypadku dotacji na dziecko objęte wczesnym wspomaganie rozwoju zostało określone, że jest udzielana niezależnie od pozostałych wymienionych w przepisie. Należy przez to rozumieć, że jeżeli w przepisach nie sformułowano analogicznych przepisów nie przysługuje podwójna dotacja.

W związku z powyższym, na dziecko realizujące obowiązek szkolny i obowiązek nauki poprzez udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych w ośrodku rewalidacyjno-wychowawczym przekazuje się dotację na podstawie art. 90 ust. 3ac ustawy o systemie oświaty. Przepisy art. 90 ust. 3ac ustawy o systemie oświaty regulują sposób udzielania dotacji i wysokość kwoty dotacji na uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych realizowanych w ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy o systemie oświaty.

¹ Przepisy w zakresie dotacji wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Z zestawienia przepisów ww. ustawy wynika, że dotacja na dziecko realizujące obowiązek szkolny i obowiązek nauki poprzez udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych w ośrodku rewalidacyjno-wychowawczym nie może zostać udzielona na podstawie przepisów art. 90 ust. 3a ustawy o systemie oświaty.

Natomiast jeśli dziecko posiada opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, przysługuje na to dziecko dotacja zgodnie art. 90 ust. 1a ustawy o systemie oświaty, niezależnie od dotacji udzielonej na podstawie ust. 3ac.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Teresa Wargocka
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wielu ekspertów obawia się, że po nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym oszuści nadal będą sprzedawać skażony alkohol. Według nich przestępcy mogą się przetrząść na alkohol częściowo skażony, który nadal będzie zwolniony z akcyzy, pod tymi samymi warunkami co obecnie.

Zgodnie z art. 32 ust. 4 pkt 2 ustawy o podatku akcyzowym powinien on być skażony jedną z metod określonych przez ministra finansów w rozporządzeniu z 7 lipca 2016 r. Niezależnie od tego musi być też wykorzystany do produkcji wyrobów nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi. Dlatego opłacalna stanie się produkcja nielegalnego alkoholu z wykorzystaniem np. rozpuszczalnika na bazie alkoholu. Z danych Związku Pracodawców Polskiego Przemysłu Spirytusowego wynika, że taki nielegalny alkohol produkowany jest już dziś. Przestępcy dodają np. tert-butanol do alkoholu skażanego w jeden ze sposobów określonych w rozporządzeniu Ministerstwa Finansów. To uniemożliwia celnikom ustalenie kraju pochodzenia alkoholu na podstawie samej analizy chemicznej. W konsekwencji do budżetu nadal nie trafią wpływy z akcyzy, a w sprzedaży wciąż będzie tani i niebezpieczny dla zdrowia alkohol. Nie będzie on wprawdzie tak łatwy do odkażenia jak dziś, ale ciągle będzie to opłacalna droga do zarobku w szarej strefie.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o informację: czy są planowane przez ministerstwo działania w opisanej sprawie?

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki

Odpowiedź

Warszawa, 8 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z pismem nr BPS/043-30-681/16 z dnia 21 listopada 2016 r., przy którym zostało przekazane oświadczenie złożone przez senatora Władysława Komarnickiego na 30. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r. uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Procedowana obecnie nowelizacja ustawy o podatku akcyzowym dotycząca kwestii nabywania wewnątrzspółnotowego alkoholu etylowego całkowicie skażonego ma na celu likwidację nieprawidłowości związanych z obrotem takim alkoholem, w szczególności skażanym procedurą węgierską lit. c. Środki dopuszczone przez Węgry do skażenia alkoholu etylowego są bowiem stosunkowo łatwe do wytrącenia i nie zapewniają dostatecznego zabezpieczenia skażonego alkoholu etylowego, w tym również zawartego w wyrobach nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi, przed odkażaniem, co prowadzi do nadużyć w tym zakresie.

Nowelizacja zakłada zwiększenie kontroli nad obrotem alkoholem etylowym całkowicie skażonym, w tym również bieżące pozyskiwanie informacji o ilości tego alkoholu nabywanego wewnątrzspółnotowego. Na mocy procedowanych zmian podmiot

dokonujący nabycia wewnątrzspółnotowego alkoholu całkowicie skażonego będzie miał obowiązek: rejestracji, jako podatnik podatku akcyzowego oraz dokonania zgłoszenia o planowanym nabyciu wewnątrzspółnotowym do właściwego naczelnika urzędu celnego.

Nowelizacja likwiduje także wątpliwości interpretacyjne przy stosowaniu obligatoryjnego zwolnienia od akcyzy dla alkoholu etylowego całkowicie skażonego produkowanego w Polsce. Wątpliwości powstały w wyniku orzeczeń polskich sądów administracyjnych, które wbrew stanowisku Komisji Europejskiej uznają, dla celów zwolnienia od akcyzy, iż przy produkcji krajowej możliwe jest skażenie alkoholu etylowego dodatkowymi procedurami skażania alkoholu etylowego dopuszczonymi przez inne państwa członkowskie UE.

Przechodząc natomiast do podniesionej w oświadczeniu możliwości wykorzystywania w działalności przestępczej alkoholu skażonego środkami określonymi rozporządzeniem Ministra Finansów *w sprawie dokumentu dostawy, ewidencji wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od akcyzy ze względu na ich przeznaczenie, warunków i sposobu ich zwrotu oraz środków skażających alkohol etylowy* należy wskazać na rozporządzenie z dnia 7 lipca 2016 r. zmieniające rozporządzenie Ministra Finansów *w sprawie dokumentu dostawy, warunków i sposobu zwrotu wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od akcyzy ze względu na ich przeznaczenie oraz środków skażających alkohol etylowy* (Dz. U. poz. 1028).

Na mocy tego rozporządzenia ograniczona została dowolność użycia środków skażających alkohol etylowy wykorzystywany do produkcji produktów nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi, poprzez przyporządkowanie konkretnych środków skażających do konkretnego wykorzystania przez poszczególne branże. Mechanizm wprowadzanych zmian polega na tym, iż wyodrębnione zostały kazusy wykorzystania alkoholu etylowego do produkcji wyrobów nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi. Każdy kazus obejmuje konkretną produkcję wyrobów nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi z wykorzystaniem alkoholu etylowego. Jednocześnie do tak wyodrębnionych kazusów zostały przyporządkowane konkretne środki skażające, którymi powinien być skażony alkohol etylowy wykorzystywany do produkcji, aby mogło być stosowane zwolnienie określone art. 32 ust. 4 pkt 2 ustawy o podatku akcyzowym.

Przewiduje się, iż z uwagi na powyższe nastąpi ograniczenie nielegalnego wykorzystania skażonego alkoholu etylowego (np. odkażanie). Jest bowiem możliwe łatwiejsze typowanie obszaru, w którym wystąpią nieprawidłowości. Śladowe ilości środka skażającego ujawnione w wyniku badań laboratoryjnych, ujawnionego alkoholu etylowego pozwolą na wskazanie jakimi środkami skażony był ten alkohol a te jako przyporządkowane dla danej branży wskażą na jakim obszarze występują nieprawidłowości (wskażą kazus).

Z uwagi na powyższe alkohol etylowy, który pojawi się na rynku w wyniku nielegalnego odkażenia powinien być prosto identyfikowany z konkretną produkcją. Wskazanie natomiast konkretnej produkcji pozwoli na efektywniejsze podjęcie działań w celu wyeliminowania nieprawidłowości.

Mając powyższe na względzie w odpowiedzi na pytanie Pana Senatora, czy są planowane przez ministerstwo działania w opisaney sprawie pragnę zapewnić, że w przypadku pozyskania informacji o wykryciu nieprawidłowości podjęte zostaną działania, których celem będzie ich eliminacja.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Wiesław Jasiński
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym wyrazić swoje zaniepokojenie uzyskanymi informacjami dotyczącymi zatwierdzenia w dniu 14 listopada 2016 r. w Sądzie Rejonowym Katowice-Wschód w Katowicach przez sędziego komisarza wyboru oferenta (...) Sp. z o.o. na zakup (...) jako zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) SA w upadłości likwidacyjnej.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że po wywołaniu sprawy na wnioszek pełnomocnika (...) Sp. z o.o. sędzia komisarz wyraziła zgodę na złożenie przez prezesa zarządu tej spółki pisma, w którym podtrzymano zarzut odnoszący się do braku transparentności postępowania przetargowego oraz prawdopodobnego uprzywilejowania jednego z oferentów z uwagi na fakt, iż pełnomocnik syndyka jednocześnie świadczy usługi bieżącej obsługi prawnej na rzecz (...) Sp. z o.o. Sędzia komisarz zatwierdziła wybór oferenta (...) Sp. z o.o. dokonany na posiedzeniu w dniu 9 listopada 2016 r. W ustnych motywach uzasadniających powyższe sędzia komisarz wskazała w szczególności na następujące okoliczności:

- postępowanie przetargowe miało charakter jawny, ogłoszenie w sprawie postępowania zostało zamieszczone w ogólnopolskich dziennikach;
- dokumentami stanowiącymi podstawę informacji o (...) był opis i oszacowanie dostępne dla wszystkich zainteresowanych podmiotów;
- brak utajnienia jakichkolwiek dokumentów;
- fakt świadczenia usług bieżącej obsługi prawnej na rzecz jednego z oferentów przez pełnomocnika syndyka nie świadczy o występowaniu konfliktu interesów, który mógłby rzutować na postępowanie przetargowe;
- powołanie się na art. 70⁵ §1 kodeksu cywilnego jest przedwczesne, ponieważ przepis ten dotyczy unieważnienia zawartej już umowy, a nie procedury dokonywania wyboru oferenta;
- obie oferty złożone w toku postępowania spełniały wymogi formalne, a jedynym kryterium wyboru oferenta była zaproponowana przez niego cena.

Sędzia komisarz nie odniosła się do podniesionej przez (...) Sp. z o.o. kwestii dotyczącej udziału radcy prawnego D.K. w spotkaniach biznesowych z przedstawicielami grupy kapitałowej (...), w toku których omawiane były potencjalne warunki biznesowe nabycia (...), w tym cena.

Ze względu na powyższe wyrażam swoje zaniepokojenie zaistniałą sytuacją, która ujawniła nie tylko konflikt interesów polegający na możliwym uprzywilejowaniu jednego z oferentów z uwagi na fakt, iż pełnomocnik syndyka jednocześnie świadczy usługi bieżącej obsługi prawnej na rzecz (...) Sp. z o.o., ale także brak ewentualnych mechanizmów prawnych zabezpieczających przed takimi sytuacjami w przyszłości.

W tym kontekście szczególnie trzeba zwrócić uwagę na ograniczone możliwości działania poszkodowanej strony, której przysługuje wprawdzie, zgodnie z art. 320 ust. 2 w związku z art. 222 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe, zażalenie na postanowienie sędziego komisarza o zatwierdzeniu wyboru oferenta do sądu upadłościowego jako sądu drugiej instancji, jednak na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zażalenia na postanowienie sędziego komisarza o zatwierdzeniu wyboru oferenta skarga kasacyjna nie przysługuje. Z kolei ewentualne powództwo o unieważnienie umowy w trybie art. 70⁵ kodeksu cywilnego obarczone jest krótkimi terminami i wymaga wykazania ewentualnego działania w porozumieniu lub wpływu na wynik aukcji albo przetargu w sposób sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o analizę zawartych w wystąpieniu informacji pod kątem ewentualnej nowelizacji przepisów prawa stanowiących podstawę działania syndyków, jak również o podjęcie ewentualnych działań zmierzających do wyjaśnienia przedmiotowej sytuacji dotyczącej zakupu (...) w C. przez (...) Sp. z o.o.

Z poważaniem
Tadeusz Kopeć

Odowiedź

Warszawa, 17 lutego 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Tadeusza Kopia uprzejmie przedstawiam, co następuje.

1. W przedstawionym oświadczeniu wyrażono zaniepokojenie przebiegiem postępowania upadłościowego w Sądzie Rejonowym Katowice-Wschód w Katowicach w części obejmującej zatwierdzenie wyboru oferty na zakup zorganizowanej części przedsiębiorstwa upadłego – SA w upadłości likwidacyjnej w G.

Wskazano, że w opisaney sprawie źródłem niepokoju są ograniczone możliwości prawne podmiotów uczestniczących w przetargu zakwestionowania decyzji sędziego-komisarza o zatwierdzeniu oferty. Z jednej strony, na podstawie art. 320 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 2171 z późn. zm.), możliwe jest wniesienie zażalenia na postanowienie sędziego-komisarza o zatwierdzeniu oferty do sądu upadłościowego, ale w sprawie tego typu nie przysługuje kasacja. Z kolei ewentualne powództwo o unieważnienie umowy w trybie art. 70⁵ kodeksu cywilnego obarczone jest krótkimi terminami i wymaga wykazania ewentualnego działania w porozumieniu lub wpływu na wynik aukcji albo przetargu w sposób sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami.

2. Analizując przedstawione w oświadczeniu informacje i stan faktyczny pod kątem ewentualnej potrzeby nowelizacji przepisów prawa upadłościowego należy wskazać, że w ramach obecnie obowiązującej procedury przetargowej w postępowaniu upadłościowym uczestnikom postępowania przysługuje możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie o zatwierdzeniu wyboru oferty, co wynika z art. 320 ust. 2 Prawa upadłościowego. Należy podkreślić, że dla zachowania transparentności postępowania ustawa przewiduje przeprowadzenie przetargu pod nadzorem sędziego-komisarza na posiedzeniu jawnym (por. art. 320 ust. 1 pkt 4 Prawa upadłościowego). Ustawa wymaga ponadto zatwierdzenia warunków przetargu lub aukcji przez sędziego-komisarza, zawiadomienia o przetargu przez obwieszczenie oraz uzależnia skuteczność wyboru oferty dokonanego przez syndyka od decyzji sędziego-komisarza, która podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia, niezależnie od możliwości kwestionowania zawarcia umowy w trybie określonym w art. 70⁵ k.c.

Warto także zwrócić uwagę, że w ramach postępowania upadłościowego zapewnia się dostęp do akt postępowania każdemu zainteresowanemu przebiegiem postępowania (por. art. 228 ust. 1 Prawa upadłościowego). W aktach postępowania powinny być także dostępne wszelkie informacje, na podstawie których przeprowadzona została procedura przetargowa, w tym przede wszystkim opis i oszacowanie przedsiębiorstwa podlegającego sprzedaży (por. art. 306 i 319 Prawa upadłościowego). Ewentualne nierówne traktowanie uczestników procedury przetargowej oraz możliwy wpływ takich zachowań na wynik przetargu powinien być oceniony przez organy sądowe w ramach analizy całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze nie sposób uznać, że obowiązujące regulacje nie zapewniają transparentności i możliwości zweryfikowania przez sąd prawidłowości przeprowadzonych czynności. Wyłączenie możliwości wniesienia skargi kasacyjnej na postanowienie sędziego-komisarza nie ma przy tym na celu pozbawiania zainteresowanego podmiotu drogi sądowej, ale jest uzasadnione specyfiką postępowania upadłościowego, w ramach którego, co do zasady, wyłączone jest stosowanie szczególnych środków zaskarżenia ze względu na skut-

ki ogłoszenia upadłości (ich nieodwracalność), charakter postępowania (co do zasady procedura postępowania upadłościowego ma charakter egzekucyjny) oraz konieczność zapewnienia możliwości szybkiego przeprowadzenia postępowania (por. art. 33 i 223 Prawa upadłościowego, podobnie też w postępowaniu egzekucyjnym – art. 767⁴ §2 k.p.c.). Ustawodawca założył przy tym, że ewentualne nieprawidłowości w przeprowadzeniu procedury przetargowej powinny być praktycznie wyeliminowane przez bezpośredni udział sędziego-komisarza w najważniejszych czynnościach procedury przetargowej, w tym zatwierdzeniu warunków przetargu lub aukcji oraz zatwierdzeniu wyboru oferty dokonanej przez syndyka.

Nie można też zapominać, że celem postępowania upadłościowego jest takie jego prowadzenie, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą – dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane (art. 2 ust. 1 ustawy – Prawa upadłościowego). Wydłużanie procedury przetargowej poprzez umożliwienie podważenia dokonanego wyboru oferty w postępowaniu upadłościowym w długiej perspektywie czasowej, z czym z pewnością wiązałoby się dopuszczenie skargi kasacji, mogłoby uniemożliwić jej sprawne przeprowadzenie, w tym sprzedaż całości lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa. W konsekwencji, dalsza rozbudowa ochrony praw uczestników przetargu w wielu przypadkach mogłaby się przełożyć na znaczne opóźnienie w przekazaniu środków pieniężnych ze sprzedaży przedsiębiorstwa upadłego jego wierzycielom lub poważne zmniejszenie wypłaconych kwot.

Warto także odnotować, na co również zwrócono uwagę w oświadczeniu, że procedura unieważnienia przetargu, przewidziana w art. 70⁵ k.c., przewiduje dwa terminy zawite – jeden miesięczny (biegnie od dnia dowiedzenia się o istnieniu przyczyny unieważnienia), drugi roczny (od dnia zawarcia umowy), a upływ któregośkolwiek z nich uniemożliwia skuteczne wniesienie powództwa właśnie po to, aby chronić bezpieczeństwo obrotu przez ograniczenie stanu niepewności co do skuteczności zawartej umowy. Regulacja ta, w obszarze prawa cywilnego, nie jest kwestionowana (por. Komentarz Kodeks cywilny, Tom 1, uwaga IV do art. 70⁵ pod red. Macieja Gutowskiego, BECK, Warszawa, 2016).

W konkluzji należy dojść do wniosku, że przedstawiony stan faktyczny nie daje podstaw do wprowadzania zmian w obowiązującym obecnie modelu procedury przetargowej stosowanej w ramach postępowania upadłościowego.

3. W odniesieniu do postulatu podjęcia ewentualnych działań zmierzających do wyjaśnienia opisanej w oświadczeniu sytuacji, dotyczącej zakupu w C. przez (...) sp. z o.o. należy natomiast wskazać, że zarzuty oraz wątpliwości przedstawione w oświadczeniu dotyczą w istocie treści postanowienia sędziego-komisarza z dnia 14 listopada 2016 r. o zatwierdzeniu wyboru oferenta na zakup zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) SA w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G. W tym zakresie należy wyjaśnić, że stosownie do treści przepisu art. 9 oraz art. 9a §2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) Minister Sprawiedliwości sprawuje jedynie zewnętrzny nadzór nad działalnością administracyjną sądów, a czynności z zakresu tego nadzoru nie mogą obejmować czynności orzeczniczych.

Czynności te podlegają wyłącznie kontroli instancyjnej na skutek wniesienia odpowiednich środków zaskarżenia. Minister Sprawiedliwości nie jest zatem władny, aby doprowadzić w ramach nadzoru administracyjnego do kontroli, tudzież wyjaśnienia motywów wydanego przez sąd orzeczenia.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoł
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze zmianą systemu ochrony zdrowia i kwalifikacją placówek medycznych do systemu podstawowego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej zwanego siecią szpitali zwracam się do Pana Ministra o podjęcie działań mających na celu dopisanie do projektów aktów prawnych szpitali reumatologicznych o profilach związanych z leczeniem układowych chorób tkanki łącznej, zapalenia stawów i kręgosłupa oraz chorób metabolicznych. Proponuję następujące zmiany.

1. Projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Do art. 95i. 2. „szpitale pulmonologiczne i onkologiczne” należy dopisać: szpitale reumatologiczne.

Uzasadnienie: W aktualnym projekcie nie uwzględniono włączenia do sieci szpitali o charakterze reumatologicznym, których rola z uwagi na społeczną rangę chorób reumatologicznych jest bardzo istotna.

2. Projekt rozporządzenia w sprawie określenia profili charakteryzujących poziomy system zabezpieczenia oraz kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do tych poziomów.

Do §2 pkt 4. „poziom szpitali onkologicznych i pulmonologicznych” należy dopisać: reumatologicznych, a pod literą „c” dopisać: szpitale reumatologiczne – profile:

- układowe choroby tkanki łącznej,
- zapalenia stawów i kręgosłupa,
- choroby metaboliczne.

Ponadto do §3 punkt 4. dopisać literę „c”: do poziomu szpitali reumatologicznych kwalifikuje się świadczeniodawców udzielających świadczeń w ramach trzech profili określonych w §2 pkt 4 lit. c, w przypadku których powyżej 50% przypada na świadczenia należące do tych profili w ciągu ostatniego zamkniętego roku, pod warunkiem niezakwalifikowania do poziomu wymienionego w ust. 5 oraz poziomu ogólnopolskiego.

Uzasadnienie: W aktualnym projekcie nie uwzględniono włączenia do sieci szpitali o charakterze reumatologicznym. Rola tych szpitali jest istotna ze względu na społeczny charakter chorób reumatycznych oraz specyfikę i znaczenie kompleksowych świadczeń z punktu widzenia medycznego, epidemiologicznego i ekonomicznego. Powyższe uwagi dotyczą zwłaszcza układowych chorób tkanki łącznej, zapalenia stawów i kręgosłupa oraz chorób metabolicznych.

Uzasadnienie potrzeby zaistnienia szpitali reumatologicznych w systemie podstawowego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej.

W Polsce na różnego rodzaju choroby reumatyczne, wliczając w to chorobę zwyrodnieniową, choruje około 10 mln osób, a blisko połowa z nich nie jest zdolna do pracy zawodowej. Związane z tym koszty pośrednie, to jest renty, absencja w pracy i rehabilitacja pacjentów z chorobami reumatycznymi, są w Polsce dziesięciokrotnie wyższe (4,5 mld zł) niż nakłady na leczenie chorych (384 mln zł). Szacuje się, że koszty związane z chorobami reumatycznymi pochłaniają blisko 1,5% PKB (dane z raportu „Stan opieki reumatologicznej w Polsce” opracowanego przez Uczelnię Łazarskiego w 2011 r.).

Do chorób reumatycznych, których niewłaściwe leczenie wiąże się z szybką utratą sprawności fizycznej i dużymi kosztami społecznymi, należą przede wszystkim choroby zapalne (średni wiek pacjenta to około 35,5 lat wg raportu organizacji pacjenckich z 2014 r.). Dlatego takie ośrodki jak centra o charakterze ponadregionalnym, zapewniające kompleksową, skoordynowaną opiekę, przekładającą się na wymierny efekt medyczny i ekonomiczny, powinny znaleźć się w systemie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej – PSZ.

Śląskie Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. Jerzego Ziętka Sp. z o.o. w Ustroniu to największy w Polsce szpital o profilu reumatologicznym. Przez 40 lat działalności w szpitalu leczono około 300 tys. pacjentów z chorobami reumatycznymi.

Centrum reumatologii jest monoprofilowym, specjalistycznym szpitalem z kompletną nowoczesną infrastrukturą (izba przyjęć, oddziały szpitalne, apteka, sale operacyjne, poradnie, laboratorium, pracownie diagnostyki obrazowej), bazą sprzętową oraz zespołem specjalistów.

Szpital nigdy nie był producentem świadczeń, ale placówką komplementarnej i kompleksowej opieki, i to „pod jednym dachem”, wyspecjalizowanej w konkretnym zakresie leczenia i ciągłości opieki, zapewnionej przez medyczne zespoły wielospecjalistyczne. Centrum reumatologii było i jest jednym z wiodących ośrodków w Polsce kształtujących reumatologiczną politykę zdrowotną.

Szpital posiada pracownie rezonansu magnetycznego, densytometrii, EMG, UKG, USG i Zakład Medycyny Nuklearnej. Laboratorium szpitala jako jedno z nielicznych w Polsce dysponuje pracownią badań z zakresu biologii molekularnej, co umożliwiła oznaczanie *in vitro* powiązanych z różnymi chorobami reumatycznymi alleli HLA-B27 w ludzkim genomowym DNA.

Szpital świadczy usługi dla mieszkańców województwa śląskiego oraz osób spoza województwa, lecząc rocznie około 5500 pacjentów o średniej wieku 55 lat, głównie kobiety. Przyczyną hospitalizacji w 73–85% były zapalne choroby reumatyczne.

Aktualnie szpital to:

— dwa oddziały reumatologiczne (łącznie 140 łóżek) z pododdziałami specjalizującymi się w leczeniu chorób autoimmunologicznych, chorób kości i metabolicznych, wczesnego zapalenia stawów i układowych chorób tkanki łącznej,

— dwa oddziały rehabilitacji ogólnoustrojowej (łącznie 64 łóżka) bazujące na efektywnej, wymiernej rehabilitacji,

— oddział reumooropedyczny (25 łóżek) zabezpieczający potrzeby pacjentów z zapaleniami stawów, z wielochorobowością, o zmienionej immunologii, pobierających leki immunosupresyjne, sterydy i leki biologiczne, czyli potrzeby chorych podwyższonego ryzyka wymagających często zaplanowania wieloetapowego postępowania zabiegowego,

— poradnie: reumatologiczna, rehabilitacyjna, ortopedyczna, leczenia osteoporozy, otyłości i chorób metabolicznych.

Działalność statutowa szpitala (dane za luty 2016 r.) realizowana jest w 43% przez programy terapeutyczne leczenia biologicznego w ciężkich postaciach zapalnych chorób reumatycznych, w 34% przez hospitalizację w oddziałach reumatologicznych, w 14% przez hospitalizację w oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej oraz w 7,5% przez hospitalizację w oddziale rehabilitacyjnym.

Kolejka oczekujących na hospitalizację od lat nie maleje. Na przyjęcie do oddziałów reumatologii oczekuje 3500 pacjentów, do oddziałów rehabilitacyjnych – 7800 pacjentów, a do oddziału ortopedii – 3600 chorych.

Większość, tzn. 95% przychodów spółki, pochodzi od jednego płatnika, tj. Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Szpital nie jest zadłużony, nie ma zobowiązań wymagalnych, a przez ostatnie 2 lata zamyka rok obrotowy z dodatnim wynikiem finansowym.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Kopec

Odpowiedź

Warszawa, 12.01.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłaniem oświadczenia Pana Senatora Tadeusza Kopcia z dnia 17.11.2016 r. uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

System podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ), którego utworzenie przewiduje procedowany obecnie projekt *ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*, obejmie wszystkie szpitale o podstawowym znaczeniu dla zabezpieczenia dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, w szczególności udzielanych w trybie ostrym.

Ww. projekt ustawy przewiduje, że w przypadku szpitali szczególnie istotnych dla zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców danego regionu lub podmiotów o znaczeniu ogólnokrajowym dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, po uzyskaniu pozytywnej opinii Ministra Zdrowia, będzie mógł zakwalifikować taki szpital do PSZ, pomimo niespełniania ogólnych kryteriów kwalifikacji.

Ponadto należy zaznaczyć, że obok kontraktowania świadczeń opieki zdrowotnej w ramach PSZ zachowany zostanie również dotychczasowy tryb zawierania umów o udzielanie tych świadczeń, na zasadzie konkursów ofert lub rokowań. W związku z tym ewentualne niezakwalifikowanie danego szpitala do PSZ nie oznacza, iż będzie on pozbawiony możliwości zawarcia umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie porównania planu zakupu świadczeń zdrowotnych ze świadczeniami zdrowotnymi, które będą wykonywane przez świadczeniodawców w ramach systemu PSZ, przeprowadzi konkursy ofert na świadczenia zdrowotne, w zakresie których potrzeby zdrowotne na terenie danego województwa nie będą właściwie zaspokojone.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Do senackiej Komisji Zdrowia zwrócili się pacjenci chorzy na idiopatyczne włóknienie płuc (IPF) z apelem o objęcie refundacją leków przeciwfibrotycznych.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy istnieje taka możliwość. Dla wielu chorych terapia jest jedyną szansą na spowolnienie choroby, a zatem wydłużenie i poprawę komfortu życia.

Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Kraski w sprawie leczenia chorych na idiopatyczne włóknienie płuc proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Na wstępie mojej odpowiedzi chciałbym uprzejmie przekazać, że Ministerstwo Zdrowia dokłada wszelkich starań by sprostać oczekiwaniom wszystkich grup pacjentekich w Polsce. W tym celu prowadzone są staranne prace analityczne, a specjaliści Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia regularnie zapoznają się z wynikami badań klinicznych oraz najbardziej aktualnymi publikacjami naukowymi. Trzeba dodać, że realizując politykę zdrowotną państwa Minister Zdrowia kieruje się zasadami medycyny opartej na dowodach naukowych (EBM) oraz oceny technologii medycznych (HTA), co zapewnia przejrzystość i racjonalność podejmowanych decyzji o alokacji środków publicznych.

W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę na fakt, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym oraz lekarzy specjalistów resort zdrowia pozytywnie zakończył postępowanie administracyjne w przedmiocie objęcia refundacją leku Esbriet (pirfenidon) w ramach programu lekowego „Leczenie idiopatycznego włóknienia płuc (ICD-10 J84.1)”. Jest to nie tylko odpowiedź Ministra Zdrowia na kierowane do niego apele, ale także wskazanie, że kwestia pomocy grupie chorych na schorzenie nieposiadające innej opcji terapeutycznej była przez resort traktowana niezwykle priorytetowo. Kontynuując, należy wskazać, iż wydanie pozytywnego rozstrzygnięcia przez Ministra Zdrowia jest zwieńczeniem szeregu prac merytoryczno-formalnych jakie rozpoczęły się wraz ze złożeniem wniosku refundacyjnego, a na które składały się m.in: uzgodnienia treści programu lekowego, wydanie rekomendacji przez Prezesa AOTMiT oraz uchwały Komisji Ekonomicznej.

Uprzejmie informuję, że zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych na dzień 1 stycznia 2017 r. lek Esbriet (pirfenidon) dostępny jest bezpłatnie w ramach programu lekowego „Leczenie idiopatycznego włóknienia płuc (ICD-10 J84.1)”.

Obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych są publikowane co 2 miesiące – aktualne dostępne jest m.in. na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia: <http://www.mz.gov.pl/leki/refundacja/lista-lekow-refundowanych-obwieszczenia-ministra-zdrowia>.

Uprzejmie wyjaśniam, że program lekowy to świadczenie gwarantowane. Leczenie w ramach programu odbywa się z zastosowaniem innowacyjnych, kosztownych substancji czynnych, które nie są finansowane w ramach innych świadczeń gwarantowanych. Leczenie jest prowadzone w wybranych jednostkach chorobowych i obejmuje ściśle zdefiniowaną grupę pacjentów. Treść każdego programu lekowego jest publikowana jako załącznik do obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Opis programu obejmuje:

- kryteria kwalifikacji pacjenta do leczenia;
- kryteria wyłączenia z programu;
- schemat dawkowania leków;
- sposób podawania leków;
- wykaz badań diagnostycznych wykonywanych przy kwalifikacji pacjenta do programu oraz koniecznych do monitorowania leczenia.

Pacjenci zakwalifikowani do programów lekowych są leczeni bezpłatnie. Decyzję o kwalifikacji podejmuje lekarz placówki posiadającej kontrakt w tym zakresie – w oparciu o szczegółowe kryteria włączenia do programu. Dla leku Esbriet kryteria kwalifikacji są następujące:

- *Wiek powyżej 18. roku życia;*
- *Rozpoznanie idiopatycznego włóknienia płuc (IPF), na podstawie badania tomografii komputerowej wysokiej rozdzielczości – TKWR; po uprzednim wykluczeniu znanych przyczyn włóknienia płuc przez lekarza specjalistę chorób płuc;*
- *W przypadku gdy badanie TKWR nie było wystarczające do postawienia diagnozy, konieczna jest ocena histopatologiczna materiału pobranego w czasie chirurgicznej biopsji płuca;*
- *FVC powyżej 50% wartości należnej;*
- *DLco powyżej 30%.*

Informacje o placówkach realizujących program w poszczególnych województwach znajdują się m.in. na stronach internetowych oddziałów wojewódzkich NFZ (<https://zip.nfz.gov.pl/GSL/GSL/ProgramyLekowe>) lub są możliwe do uzyskania w ramach bezpośredniego kontaktu z właściwymi oddziałami wojewódzkimi NFZ.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Zdrowia
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie przedstawiciel rodziców i opiekunów dzieci chorych na cukrzycę typu 1 z prośbą o pomoc w rozwiązaniu palącego problemu. Dotyczy on przyspieszenia decyzji o objęcie refundacją systemu ciągłego monitorowania glikemii u najmłodszych dzieci.

W październiku ubiegłego roku prezes AOTMiT wydał pozytywną rekomendację dotyczącą CGM (systemu ciągłego monitorowania glikemii u cukrzycy). Do tej pory jednak nie zapadła decyzja o włączeniu CGM do koszyka świadczeń gwarantowanych.

Cukrzyca typu 1 jest chorobą nieuleczalną, bardzo niebezpieczną, często zagrażającą życiu. W Polsce choruje na nią prawie 10 tysięcy dzieci i młodzieży poniżej osiemnastego roku życia. Ciągłe są rejestrowane nowe przypadki zachorowań, szczególnie wśród małych dzieci, których leczenie jest wyjątkowo trudne ze względu na ograniczone możliwości komunikowania się. Małe dzieci nie są w stanie przekazać informacji dotyczących niedocukrzeń i jedyną możliwością monitorowania poziomu cukru we krwi jest częste klucie palców dzieci i badanie poziomu cukru glukometrem.

Dzieci w naszym kraju mają dostęp do pomp insulinowych refundowanych przez NFZ, pełne bezpieczeństwo gwarantuje im jednak sprzężony z pompami system CGM, który na bieżąco mierzy poziom cukru i wskazuje tendencje wzrostowe i spadkowe. Pozwala to na szybką reakcję i ochronę przed stanami zagrażającymi życiu.

Dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przyspieszenie prac pozwalających włączyć do refundacji system ciągłego monitorowania glikemii u cukrzycy.

*Z poważaniem
Waldemar Kraska*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.12.14

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Waldemara Kraski, Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, przekazane przy piśmie Pani Marii Koc, Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 21 listopada 2016 r., znak: BPS/043-30-685/16, w sprawie objęcia refundacją systemu ciągłego monitorowania glikemii u dzieci, uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie poniższych informacji.

Odnosząc się do kwestii świadczenia „System Ciągłego Monitorowania Glikemii (CGM) u dzieci z cukrzycą”, uprzejmie wyjaśniam, iż aktualnie w Ministerstwie Zdrowia trwają prace analityczne i koncepcyjne, nad przygotowaniem rozwiązań w zakresie zakwalifikowania przedmiotowego świadczenia opieki zdrowotnej jako świadczenia

gwarantowanego realizowanego w ramach świadczeń określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 6 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (Dz. U. z 2016 r., poz. 357).

Wstępny projekt przedmiotowego rozporządzenia zostanie w najbliższym czasie przekazany do konsultacji wewnątrzresortowych.

Biorąc pod uwagę powyższe, pozwolę sobie zapewnić Pana Marszałka, iż zaproponowane rozwiązanie, w niedługim czasie, przyczyni się do poprawy jakości udzielanych świadczeń, poprzez lepszą kontrolę stężenia glukozy, ewentualne zapobieganie występowaniu hipoglikemii, a w konsekwencji przełoży się na poprawę jakości życia dzieci.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Jedną z głównych przyczyn problemów związanych z użytkowaniem stopnia wodnego we Włocławku jest jego wieloletnia eksploatacja w warunkach nieprzewidywanych w projekcie, tj. bez podparcia kolejnym stopniem. Na największej polskiej rzece istnieje tylko jeden obiekt regulujący jej stan, który nie działa zgodnie z założeniami projektowymi – włocławska zaporą od 46 lat funkcjonuje samodzielnie, podczas gdy miało to trwać jedynie 10 lat. Prawie pięciokrotnie dłuższy od przewidywanego okres funkcjonowania pojedynczego stopnia wodnego może w każdej chwili doprowadzić do wielowymiarowej katastrofy.

Wieloletnie procesy erozyjne zachodzące poniżej stopnia wodnego we Włocławku oraz związane z tym znaczne obniżenie poziomu wody dolnej spowodowały przekroczenie dopuszczalnych warunków pracy obiektów piętrzących i zwiększenie wysokości piętrzenia. Obniżenie poziomu wody dolnej powoduje, że krzywa filtracji wody przez korpus zapory uklada się poniżej poziomu krzywej projektowanej i przebiega pod drenażem skarpy odpowietrzającej. Wypływ wody filtracyjnej odbywa się w dolnej części skarpy, powodując wymywanie i rozluźnianie gruntu w korpusie podłoża skarpy oraz na styku zapory z podłożem. Nadmierna filtracja występuje również pod płytą denną jazu oraz pod murami oporowymi przyczółków, powodując rozmycie gruntu i stwarzając zagrożenie nierównomiernymi przemieszczeniami budowli. Opisane zjawiska stanowią poważne zagrożenie dla stateczności obiektów piętrzących.

Powszechnie wiadomo, że obiekty przekroju piętrzenia stopnia we Włocławku, tj. zaporą czołową, jaz, śluza i przepławka, są w niezadowalającym stanie technicznym. Niezadowalający jest również stan automatycznego systemu pomiarowo-kontrolnego.

W związku z tym konieczna jest budowa drugiej zapory wodnej na Wiśle, poniżej Włocławka. W ostatnim czasie zostały co prawda podjęte próby realizacji takiej inwestycji, jednak jej powstanie wciąż stoi pod znakiem zapytania, a z każdym rokiem życie oraz zdrowie setek tysięcy mieszkańców regionu jest coraz bardziej zagrożone. W przypadku uszkodzenia istniejącej zapory mieszkańcom i środowisku naturalnemu grozi nie tylko fala powodziowa, ale także działanie groźnych substancji znajdujących się w milionach metrów sześciennych osadów gromadzonych na dnie rzeki od kilkudziesięciu lat, a także chemikaliów, które zostałyby wymyte z zakładów Anwil znajdujących się na terenie miasta Włocławek w bliskim sąsiedztwie Wisły.

Nowy stopień wodny nie tylko stanowiłby ochronę przed zagrożeniem powodziowym dla mieszkańców, środowiska naturalnego oraz infrastruktury, w tym krytycznej, ale także stałby się dynamicznym motorem rozwoju naszego, niestety marginalizowanego, regionu oraz całej Polski.

Budowa zapory wodnej poniżej stopnia wodnego we Włocławku stworzyłaby nowe miejsca pracy w ramach procesu inwestycyjnego związanego z tak dużym obiektem inżynierii wodno-ładowej. Po ukończeniu budowy zaporą stałaby się źródłem pozyskiwania energii odnawialnej i usprawniałaby infrastrukturę drogową, jako że stworzono by dodatkową przepławę przez Wisłę pomiędzy Toruniem a Włocławkiem. Utworzenie nowego zalewu sprzyjałoby rozwojowi turystyki i rekreacji.

Budowa drugiego stopnia na Wiśle spowoduje przywrócenie projektowych parametrów hydraulicznych w stanowisku dolnym stopnia wodnego we Włocławku, pozwoli na trwałe powstrzymanie destrukcyjnych procesów erozji poniżej tego stopnia, jak również zapewni bezpieczne warunki pracy wszystkich obiektów stopnia wodnego we Włocławku, a tym samym zwiększy bezpieczeństwo społeczności mieszkającej na obszarach poniżej stopnia. Przede wszystkim zaś przyczyni się do poprawy stosunków wodnych.

Zmiany są konieczne także w celu zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego doliny Wisły i jej ochrony przed wpływem niebezpiecznych osadów zgromadzonych w zbiorniku na wypadek awarii. Celem zmian

byłoby również przywrócenie walorów krajobrazowo-turystycznych oraz warunków ekologicznych na odcinku Wisły poniżej stopnia wodnego we Włocławku.

Opóźnieniem w czasie budowy stopnia wodnego na Wiśle w okolicach Sierzewa zaniepokojeni są mieszkańcy Włocławka i Ciechocinka, który jest perłą uzdrowisk polskich.

W związku z tym proszę Pana Ministra o odpowiedź na pytanie o to, na kiedy planowane jest rozpoczęcie prac budowlanych drugiego stopnia wodnego na Wiśle i czy istnieją obecnie przeszkody uniemożliwiające przystąpienie do budowy już teraz.

Józef Łyczak

Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Józefa Łyczaka złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada br. w sprawie drugiego stopnia wodnego na Wiśle (BPS/043-30-686/16), poniżej przesyłam stosowne informacje.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że inwestycja polegająca na budowie drugiego stopnia wodnego na Wiśle poniżej Włocławka należy do najbardziej wielowątkowych i skomplikowanych projektów infrastrukturalnych w Polsce. Jest to bez wątpienia inwestycja strategiczna zarówno ze względu na bezpieczeństwo kraju, jak i rozwój regionów położonych wzdłuż dolnej Wisły. Równocześnie nie bez znaczenia jest wpływ przedmiotowej inwestycji na środowisko, które powinno służyć człowiekowi i gospodarce zgodnie z koncepcją zrównoważonego rozwoju.

Mając na uwadze konieczność zapewnienia zrównoważonego rozwoju kraju istnieje możliwość realizacji tego typu niezwykle istotnych i strategicznych przedsięwzięć, o ile wynikają one z nadrzędnego interesu publicznego. W opinii obecnego rządu inwestycja polegająca na budowie drugiego stopnia wodnego na Wiśle wypełnia tę przesłankę, co znajduje odzwierciedlenie w strategicznych dokumentach planistycznych z zakresu gospodarki wodnej – aktualizacji planów gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Wisły oraz planach zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszaru dorzecza Wisły.

Dodatkowo pragnę poinformować, że aktualnie trwają rozmowy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym na temat możliwości finansowania budowy przedmiotowej inwestycji z tzw. Planu Junckera. Inwestycja znajduje się na liście projektów rządowych, które będą się starały o finansowanie w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych (EFIS), który daje możliwość realizacji i finansowania istotnych przedsięwzięć.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Sławomir Mazurek

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Placówki medyczne (spełniające określone warunki) mają niemal nieograniczoną możliwość ubiegania się o zawarcie umów na udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, m.in. w zakresie leczenia szpitalnego. Konsekwencją tego jest swoiste rozmycie niegdyś wyraźnie wyodrębnionych poziomów opieki szpitalnej i specjalistycznej.

Stan taki utrudnia świadome i racjonalne kształtowanie właściwego zabezpieczenia dostępu do świadczeń w tym zakresie. Ponadto istniejące unormowania w zakresie zawierania umów powodują również po stronie szpitali permanentny stan niepewności co do przyszłych warunków finansowania ich działalności, co utrudnia racjonalne inwestycje oraz długofalową politykę kadrową, a także przyczynia się do marnotrawstwa zasobów.

Kluczowe dla polskiej służby zdrowia stało się aktualnie dostosowanie struktury opieki szpitalnej i jej potencjału diagnostyczno-leczniczego do uwarunkowań demograficznych i epidemiologicznych, co umożliwi optymalne wykorzystanie zasobów ochrony zdrowia, jak również zwiększenie dostępności do świadczeń zdrowotnych wysokiej jakości.

Projektowana ustawa wprowadza do systemu opieki zdrowotnej nową instytucję prawną: system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ). Ma on być główną formą zabezpieczenia dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia szpitalnego. PSZ ma także obejmować ambulatoryjną opiekę specjalistyczną w przychodniach przyszpitalnych oraz nocną i świąteczną opiekę zdrowotną.

W efekcie przygotowywanych przepisów przeprowadzona będzie kwalifikacja, w ramach której danemu szpitalowi zostanie przyporządkowany jeden z poziomów PSZ oraz wskazane zostaną profile, w których będzie on mógł udzielać świadczeń opieki zdrowotnej w ramach PSZ.

Dyrektor oddziału wojewódzkiego NFZ będzie mógł także – po uzyskaniu pozytywnej opinii ministra zdrowia – zakwalifikować do jednego z poziomów systemu zabezpieczenia na terenie danego województwa świadczeniodawcę, który nie spełnia warunków kwalifikacji, jeśli stwierdzi, iż jest to niezbędne do właściwego zabezpieczenia dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej.

Szpital zakwalifikowany do danego poziomu systemu zabezpieczenia będzie miał zagwarantowaną umowę z NFZ, a jej szczegółowy zakres będzie zależał od uzyskanej kwalifikacji. Umowy te obejmować będą świadczenia, których zgodnie z tym wykazem dany podmiot może udzielać w ramach PSZ, i zawierane będą na okres obowiązywania wykazów.

Właściwie zaplanowana koncepcja sieci szpitali przyniesie Polsce, a przede wszystkim polskiemu pacjentowi, szereg korzyści. Znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli RP, jak również na poprawę efektywności wykorzystywania środków finansowych systemu ochrony zdrowia.

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na pilną potrzebę wprowadzenia w życie wspomnianych założeń. W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie, kiedy nowy sposób finansowania ma szansę zaistnieć w praktyce i kiedy zostaną podjęte działania mające na celu wprowadzenie zmian w polskiej służbie zdrowia.

Józef Łyczak

Odpowiedź

Warszawa, 12.01.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłaniem oświadczenia Pana Senatora Józefa Łyczaka z dnia 17.11.2016 r. uprzejmie informuję, że projekt *ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*, przewidujący utworzenie systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, był przedmiotem uzgodnień i konsultacji społecznych, w wyniku których wprowadzono pewne zmiany w tym projekcie, jak również w załączonym do niego projekcie rozporządzenia wykonawczego.

Przedmiotowy projekt został przekazany do Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Roberta Mamątowa

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Niezwykle zbulwersowała mnie sprawa pana P.D., rencisty z E. Jest to dramatyczna historia, gdyż człowiek ten chory na białaczkę został w trywialny sposób pozbawiony przez ZUS renty. Nie dość, iż życie zrujnował mu wypadek w pracy – odebrał wzrok, uczynił inwalidą i skazał na wegetację za 1300 zł renty – to jeszcze ZUS z tajemniczych powodów kilkakrotnie zawieszał mu wypłatę owych świadczeń. W 2005 r. odebrano panu P. rentę – zwrócił się wówczas z tym problemem do sądu. Biegły sądowy podważył orzeczenie ZUS, więc zwrócono poszkodowanemu wszystkie zaległe świadczenia oraz przywrócono prawo do renty. Jak się okazuje nie na długo.

Obecnie historia się powtarza. Tym razem decyzję o odebraniu renty panu P. ZUS tłumaczy „wadliwością orzeczenia lekarskiego”, jak również absurdalnym stwierdzeniem, iż „niezdolność do pracy nie ma nic wspólnego z wypadkiem”. Niezrozumiałe dla mnie jest, jak może dochodzić do sytuacji, w których człowiekowi trwale i nieodwracalnie okaleczonemu – co czyni go w oczywisty sposób inwalidą – odbiera się jedyne należne środki do życia, mimo że pracujący w komisji lekarz orzecznik stwierdza niezdolność do pracy, a zaraz potem za pomocą niedorzecznych argumentów podważa się ową opinię lekarza.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z prośbą o zbadanie sprawy oraz sprawdzenie zasadności decyzji ZUS.

*Z poważaniem
Robert Mamątów*

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z 21 listopada 2016 r. (znak: BPS/043-30-688/16), przy którym zostało przekazane oświadczenie pana Roberta Mamątowa – Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, złożone na 30. posiedzeniu Senatu 17 listopada 2016 r. w sprawie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy pana P.D. uprzejmie informuję.

Postępowanie w sprawach świadczeń z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy prowadzone jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie przepisów ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami do orzekania do potrzeb uprawnień do wymienionych świadczeń mają zastosowanie zasady określone w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”. Stosownie do art. 12 ustawy, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z po-

wodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Podkreślenia wymaga, że dla przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy konieczne jest ustalenie, czy w następstwie tego wypadku istnieje takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje utratę zdolności do pracy zarobkowej. W związku z tym każdy ubezpieczony podlega indywidualnej ocenie, w której oprócz oceny stopnia naruszenia sprawności organizmu, uwzględniane są inne okoliczności wymienione w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy – wykształcenie, posiadane kwalifikacje, wiek i predyspozycje psychofizyczne. W postępowaniu orzeczniczym lekarze orzecznicy i komisje lekarskie korzystają z dokumentacji wytworzonej i gromadzonej przez lekarzy leczących oraz wyników badań wykonanych dla celów diagnostyczno-leczniczych.

Orzeczenia lekarzy orzeczników i komisji lekarskich podlegają kontroli w trybie zwierzchniego nadzoru, jaki Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych sprawuje nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego. Nadzór ten obejmuje m.in. kontrolę prawidłowości i jednolitości stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie. Bezpośredni nadzór nad działalnością lekarzy orzeczników w oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wykonuje Prezes za pośrednictwem głównego lekarza orzecznika, który kontroluje orzeczenia lekarzy orzeczników pod względem merytorycznym i formalnym i – w przypadku zastrzeżeń do wydanego orzeczenia – zgłasza zarzut wadliwości. Osoba ubiegająca się o świadczenie może również wnieść sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika. W takiej sytuacji sprawa zostaje przekazana do rozpatrzenia przez komisję lekarską i orzeczenie tej komisji stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń.

Z informacji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że sprawa pana P.D. była rozpatrywana w trybie zwierzchniego nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego w związku z pismami pełnomocnika ubezpieczonego z 17 sierpnia br. i 26 sierpnia 2016 br. przekazanymi przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kontroli w tym trybie poddano postępowanie prowadzone z wniosku ubezpieczonego z 20 lipca 2016 r. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Ustalono, że:

- lekarz orzecznik 8 sierpnia 2016 r. orzekł częściową niezdolność do pracy na trwałe, w związku z wypadkiem przy pracy, któremu ubezpieczony uległ 5 grudnia 2000 r.;
- komisja lekarska, rozpatrując zarzut wadliwości orzeczenia lekarza orzecznika, 23 września 2016 r. orzekła całkowitą niezdolność do pracy na trwałe, ustalając jednocześnie, że stwierdzona niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 5 grudnia 2000 r.

Zgodnie z wyjaśnieniami Prezesa ZUS analiza dokumentacji medycznej zgromadzonej w postępowaniach prowadzonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych potwierdziła prawidłowość ustaleń komisji lekarskiej. Jednocześnie stwierdzono, że orzeczenia wydane przez lekarzy orzeczników w postępowaniach z wniosków ubezpieczonego o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (tj. orzeczenie z 18 kwietnia 2007 r. o częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, okresowo do kwietnia 2008 r., orzeczenie z 17 kwietnia 2008 r. o częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, okresowo do grudnia 2011 r., orzeczenie z 21 grudnia 2011 r. o częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, okresowo do sierpnia 2016 r.) budzą zastrzeżenia co do zgodności z zasadami orzecznictwa lekarskiego, z uwagi na nieuwzględnienie przez lekarzy orzeczników adaptacji ubezpieczonego do następstw urazu narządu wzroku, spowodowanego wypadkiem przy pracy z 5 grudnia 2000 r. W związku z powyższym przekazano sprawę ponownie do komisji lekarskiej, która orzeczeniem z 12 października 2016 r. ustaliła całkowitą niezdolność do pracy na trwałe oraz brak związku niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy.

Ostateczna ocena postępowania orzeczniczego wykazała, że orzeczenie komisji lekarskiej z 12 października 2016 r. jest zgodne z zasadami orzecznictwa lekarskiego. Dokumentacja medyczna zgromadzona w przedstawionej sprawie potwierdza naruszenie sprawności organizmu w następstwie zespołu mieloproliferacyjnego w stopniu

powodującym trwałą utratę zdolności pana P.D. do wykonywania jakiejkolwiek pracy oraz brak związku niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy z 5 grudnia 2000 r. O wynikach rozpatrzenia sprawy pan P.D. został poinformowany pismem Naczelnego Lekarza Zakładu z 24 października 2016 r., znak: 991800/6311-004944/2016/I.

Ustalenia orzecznicze dokonane w postępowaniu prowadzonym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zostaną poddane kontroli w postępowaniu sądowym, ponieważ od decyzji z 7 listopada 2016 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy ubezpieczony wniósł odwołanie do sądu.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani w sprawie konieczności uzupełnienia opublikowanego w dniu 16 września 2016 r. rządowego projektu ustawy – Prawo oświatowe o zapis ujednolicający działania w zakresie opiniowania i orzekania publicznych i niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Wymieniony projekt pomija zapis umożliwiający opiniowanie przez niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w sprawie nauczania pozaszkolnego (art. 37 projektu), zakładając utrzymanie w mocy możliwości opiniowania przez niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w innych wybranych sprawach, np. w sprawie możliwości odroczenia obowiązku szkolnego dziecka (art. 36.6 projektu) czy rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego przez dziecko kończące 6 lat w danym roku kalendarzowym (art. 36.1 projektu).

Jak dotąd Ministerstwo Edukacji Narodowej w obowiązujących przepisach prawa oświatowego (art. 16 ust. 8, 10.1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemach oświaty) pozytywnie ustosunkowuje się do powyższej kwestii, uwzględniając możliwość opiniowania również przez niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w sprawie nauczania pozaszkolnego. Reguluje także możliwość opiniowania przez publiczne i niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w sprawach dzieci i młodzieży określonych w §3 pkt 3 rozporządzenia MEN z dnia 10 czerwca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz.U. poz. 843).

Obecnie nauczaniem pozaszkolnym objętych jest około kilku tysięcy polskich dzieci. Opiniowanie w wymienionej kwestii wymaga konieczności przeprowadzenia diagnozy w ograniczonym czasie z uwagi na czasowy pobyt dziecka w Polsce.

Działalność publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych jest w tym zakresie ograniczona z uwagi na rejonizację przyjmowanych dzieci. To oznacza, iż nie każde dziecko będzie mogło zostać przyjęte do publicznej poradni lub że będzie miało wyznaczony odległy termin diagnozy – koniecznej do przeprowadzania w kontakcie osobistym z diagnostą – który może nie pokrywać się z zaplanowanym pobytem dziecka w Polsce.

Niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne zapewniają obecnie możliwość przeprowadzenia diagnozy i zaopiniowania w sprawie nauczania pozaszkolnego wobec wszystkich zgłoszonych dzieci.

Zespoły opiniujące, zarówno publicznych, jak i niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, spełniają te same kryteria określające kwalifikacje pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych. Zatem ujednolicone powinny być zapisy określające kompetencje niepublicznych i publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych do wydania opinii.

Rodzi się pytanie, czy istnieje możliwość ujednolicenia kompetencji poradni psychologiczno-pedagogicznych poprzez usunięcie elementów wskazujących na rodzaj poradni psychologiczno-pedagogicznej, która posiada kompetencje do wydania określonej opinii (np. publiczna albo niepubliczna zatrudniająca pracowników spełniających wskazane wymagania).

Wymieniony projekt nie zmienia kompetencji zespołów orzekających działających w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Pomija możliwość powoływania zespołów orzekających przez niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Tymczasem zarówno poradnie publiczne, jak i niepubliczne spełniają te same wymogi w zakresie zatrudniania pracowników posiadających kwalifikacje określone dla pracowników publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że przepisy szczegółowe (rozporządzenie MEN z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych) na tych samych warunkach i zasadach po-

zwalają powoływać zespoły opiniujące i orzekające. Niepubliczne poradnie mają prawo powoływać tylko zespoły opiniujące, spełniające przy tym wymogi do powoływania zespołów orzekających.

Wydaje się, że problem kompetencji poradni psychologiczno-pedagogicznych powinien zostać rozwiązany poprzez ujednoczenie tych kompetencji.

Rodzi się pytanie, czy istnieje możliwość uzupełnienia projektu (rozdział 8) o zapis mówiący o możliwości powoływania zespołów orzekających przez publiczne i niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne oraz dopełnienia treści projektu mówiących o orzeczeniach o potrzebie kształcenia specjalnego o zapis „wydane przez publiczne i niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne”.

Andrzej Misiotek

Odpowiedź

Warszawa, 15 grudnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Misiotka złożone na 30. posiedzeniu Senatu, w dniu 17 listopada 2016 r. w sprawie konieczności uzupełnienia opublikowanego w dniu 16 września 2016 r. rządowego projektu ustawy – Prawo oświatowe o zapis ujednoczający działania w zakresie opiniowania i orzekania publicznych i niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Szanowny Panie Senatorze,

uprzejmie informuję, że resort edukacji obecnie nie przewiduje zmian legislacyjnych dotyczących ujednoczenia działań w zakresie wydawania opinii i orzeczeń przez publiczne i niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym umożliwiających wydawanie opinii w sprawie uzyskania zezwolenia na realizację obowiązku poza szkołą oraz orzeczeń – przez niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Odnosząc się do kwestii opinii wydawanych zarówno przez publiczne jak i niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne należy wskazać, iż sprawy w jakich wydawane są opinie przez ww. poradnie określone zostały w obowiązujących przepisach:

- ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz aktach wykonawczych do tej ustawy;
- ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy¹;
- rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie przypadków, w których wyjątkowo jest dopuszczalne zatrudnianie młodocianych, którzy nie ukończyli gimnazjum, osób niemających 16 lat, które ukończyły gimnazjum, oraz osób niemających 16 lat, które nie ukończyły gimnazjum².

Niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym specjalistyczne, mogą wydawać opinie w danej sprawie o ile w przepisach nie wskazano, że wymagana jest opinia wydana przez poradnię publiczną lub wskazano wprost możliwość wydania opinii przez poradnię niepubliczną.

¹ Dz. U. z 2016 r. poz. 1666.

² Dz. U. z 2002 r. Nr 214, poz. 1808.

W ocenie resortu edukacji zachowanie powyższych regulacji jest zasadne biorąc pod uwagę zwiększającą się liczbę informacji wpływających MEN, w sprawie wydawania opinii umożliwiających uzyskanie zezwolenia na spełnianie m.in. obowiązku szkolnego i obowiązku nauki poza szkołą³, przez niepubliczne jednostki niepozostające w systemie oświaty i niepodlegające tym samym nadzorowi pedagogicznemu właściwego terytorialnie kuratora oświaty. Jednostki te, pomimo używania nazwy np. „poradnia psychologiczna” lub „poradnia psychologiczno-pedagogiczna”, wprowadzającej rodziców dzieci w błąd i sugerującej działalność oświatową – prowadziły działalność na terenie całego kraju, tj. mając siedzibę w innym województwie niż zamieszkuje dziecko i funkcjonuje szkoła, do której rodzice składali wnioski w powyższej sprawie.

Zarówno obecne (jak i projektowane) przepisy *ustawy o systemie oświaty* określają rodzaje publicznych i niepublicznych placówek wskazując, iż placówką jest również poradnia psychologiczno-pedagogiczna⁴. Publiczne i niepubliczne placówki funkcjonujące w systemie oświaty, w tym poradnie, podlegają nadzorowi właściwego kuratora oświaty⁵. Ustawodawca jednoznacznie dookreślił również⁶, iż prowadzenie placówki, a zatem również niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, nie jest działalnością gospodarczą⁷. Na zasadach określonych w przepisach *ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej*⁸ może być bowiem podejmowana jedynie działalność oświatowa nieobejmująca prowadzenia jednostki systemu oświaty, w tym np. niepublicznej poradni.

Opinie w sprawie możliwości realizacji przez ucznia obowiązku szkolnego i obowiązku nauki poza szkołą obecnie mogą wydawać – poza publicznymi poradniami – niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne wpisane do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego obowiązana do prowadzenia odpowiedniego typu publicznych placówek⁹ i objęte nadzorem pedagogicznym właściwego terytorialnie kuratora oświaty. W celu uniknięcia nieprawidłowości w działaniach niepublicznych jednostek funkcjonujących poza systemem oświaty i niepodlegających nadzorowi pedagogicznemu kuratora oświaty, resort edukacji zaproponował wprowadzenie przedmiotowej zmiany w przepisach ustawy¹⁰.

Orzeczenia¹¹ mogą być obecnie wydawane jedynie przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym specjalistycznych. W opinii MEN zasadne jest zachowanie również tych rozwiązań prawnych. Wydanie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego oraz orzeczenia o potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych jest istotne z punktu widzenia ścieżki kształcenia dziecka, np. stwierdzenie stopnia niepełnosprawności intelektualnej decyduje o wyborze podstawy programowej kształcenia ogólnego lub objęciu dziecka zajęciami rewalidacyjno-wychowawczymi. Ww. orzeczenia są również podstawą do naliczania zwiększonych środków w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. Rzetelność wydania orzeczenia ma zatem nie tylko wymiar jednostkowy, tj. wpływa na adekwatność działań edukacyjnych podejmowanych wobec dziecka i zapewnienie mu odpowiedniego wsparcia, ale ma także wpływ na celowość i racjonalność gospodarowania środkami publicznymi budżetu państwa.

³ Obecnie obowiązujący art. 16. ust. 8–14 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2015 r. poz. 2156, z późn. zm.).

⁴ Art. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty, w związku z rozdziałem 8 ww. ustawy; rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz. U. poz. 199).

⁵ Art. 89 ust. 1 ww. ustawy.

⁶ Art. 83a ust. 2 ww. ustawy.

⁷ Art. 83a ust. 1, w związku z art. 31 ust. 1, art. 33, art. 35 ust. 6 ww. ustawy.

⁸ Dz. U. z 2015 r. poz. 584, z późn. zm.

⁹ Art. 82 ust. 1 ww. ustawy.

¹⁰ Art. 37 projektu ustawy – *Prawo oświatowe*.

¹¹ O których mowa w obecnie obowiązujących przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz. U. Nr 173, poz. 1072).

Odnosząc się do kwestii terminów wydawania opinii oraz rejonów działania poradni uprzejmie informuję, iż zaproponowane przez resort edukacji rozwiązania nie powinny negatywnie wpływać na terminy wydawania opinii, o której mowa w oświadczeniu Pana Senatora. Bowiern aktualne regulacje prawne wskazują, iż poradnia wydaje opinię na pisemny wniosek rodzica dziecka albo pełnoletniego ucznia, którego dotyczy opinia, w terminie nie dłuższym niż 30 dni, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach w terminie nie dłuższym niż 60 dni – w sytuacji, gdy z przyczyn losowych, np. choroby dziecka, nie jest możliwe przeprowadzenie badań diagnostycznych niezbędnych dla zajęcia stanowiska w sprawie, w której ma być wydana opinia, lub gdy złożoność zgłaszanego problemu wymaga przeprowadzenia pogłębionej diagnostyki w poradni – od dnia złożenia wniosku przez rodzica lub pełnoletniego ucznia o wydanie opinii¹².

Równocześnie, w myśl obowiązujących przepisów¹³, organ prowadzący określa teren działania poradni, a poradnia udziela pomocy dzieciom i młodzieży, rodzicom i nauczycielom z przedszkoli, szkół lub placówek mających siedzibę na terenie jej działania. Zasady te dotyczą publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, których terenem działania jest dany powiat. Ponadto, na podstawie porozumienia zawartego między organami prowadzącymi poradnie, poradnia może udzielać pomocy dzieciom i młodzieży, rodzicom i nauczycielom z przedszkoli, szkół i placówek niemających siedziby na terenie działania poradni oraz niezamieszkałym na terenie działania poradni dzieciom i rodzicom dzieci nieuczęszczających do przedszkola, szkoły lub placówki¹⁴.

Zatem, w gestii organów prowadzących publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne będzie pozostawało zapewnienie drożności wydawania przez poradnie opinii, np. umożliwiających uzyskanie zezwolenia na realizację m.in. obowiązku szkolnego i obowiązku nauki poza szkołą, w zależności od potrzeb występujących na danym terenie.

W związku z powyższym, w opinii resortu edukacji nie jest uzasadnione uzupełnienie projektu ww. ustawy o regulacje dotyczące możliwości wydawania opinii, o których mowa w art. 37 projektu ustawy – *Prawo oświatowe*, jak i orzeczeń np. o potrzebie kształcenia specjalnego przez inne poradnie niż publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Teresa Wargocka
Sekretarz Stanu

¹² §5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz. U. poz. 199).

¹³ §14 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia.

¹⁴ §14 ww. rozporządzenia.

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z niepokojem obserwuję sytuację w moim lokalnym środowisku dotyczącą usług świadczonych przez Poczta Polską. Problem dotyczy m.in. zamykania niektórych placówek pocztowych, częstego awizowania przesyłek, zwłaszcza paczek i listów poleconych, oraz między innymi nieterminowego dostarczania przesyłek, co pogarsza dostępność usług pocztowych dla obywateli. Jakość świadczonych usług, w tym ich dostępność, terminowość i bezpieczeństwo, pozostawiają wiele do życzenia. Nie jest to problem istniejący tylko w moim okręgu wyborczym, ale problem ogólnopolski.

Pod koniec ubiegłego roku Naczelna Izba Kontroli po przeprowadzeniu kontroli oceniła, że – cytuję – „restrukturyzacja Poczty Polskiej, polegająca m.in. na zamykaniu urzędów pocztowych i zmniejszeniu zatrudnienia, nie sprzyjała poprawie dostępu do powszechnych usług pocztowych. Z przeprowadzonej przez Izbę ankiety wynika, że klienci są niezadowoleni z szybkości obsługi w urzędach pocztowych, wysokości cen za usługi pocztowe oraz pracy listonoszy”.

Restrukturyzacja Poczty Polskiej polegała głównie na redukcji liczby placówek pocztowych i zatrudnienia. W latach 2012–2014 Poczta Polska zmniejszyła liczbę urzędów o blisko 11%, a poziom zatrudnienia – o 13%. Bez względu na to zmniejszyło to dostępność powszechnych usług pocztowych. Wyniki raportu NIK nie brzmią optymistycznie.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, jako organ sprawujący funkcje właścicielskie wobec Poczty Polskiej SA, powinno dbać o to, aby tak ważny dla obywateli urząd funkcjonował na najwyższym poziomie.

Z prośbą o interwencję zwracają się nie tylko zwykli obywatele, lecz także instytucje publiczne, które przez brak doręczenia na czas ważnej korespondencji poniosły już straty finansowe.

Art. 24 rozporządzenia ministra administracji i cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego określa sposób rozmieszczenia placówek pocztowych operatora wyznaczonego. W skali kraju na terenie gmin miejskich i miejsko-wiejskich jedna placówka pocztowa powinna przypadać na 6 tysięcy mieszkańców, a w gminach wiejskich – na 85 km² powierzchni.

Przyjęcie takiego rozwiązania nie zapewniło dostępności przestrzennej usług pocztowych świadczonych przez operatora wyznaczonego. Zdarzają się przypadki, że na jeden urząd pocztowy przypada znacznie więcej niż 6 tysięcy osób. Powoduje to znaczne spowolnienie działania pracy urzędu i obniżenie jakości świadczonych usług.

1. Czy Pan Minister dostrzega opisany tu problem?
2. Gdzie obywatele mają szukać zadośćuczynienia za błędy spowodowane nieterminowym dostarczeniem poczty?
3. Czy w ministerstwie trwają prace nad ulepszeniem systemu usług świadczonych przez Poczta Polską?

Z poważaniem
Marian Poślednik

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 16 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 21 listopada 2016 r., znak: BPS/043-30-690/16, w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Mariana Poślednika podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r., przedstawiam poniższe stanowisko.

W procesie kształtowania sieci placówek pocztowych Poczta Polska SA jako operator wyznaczony wychodzi przede wszystkim naprzeciw oczekiwaniom Klientów w zakresie lokalizacji placówek oraz ich dostępności czasowej. Uwzględniając zapotrzebowanie Klientów na usługi, Poczta Polska SA spełnia wszystkie poniższe wskaźniki regulacyjne w tym zakresie.

W maju 2013 r. weszło w życie nowe Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 roku, w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego i Poczta Polska SA jako operator wyznaczony została zobowiązana do posiadania co najmniej jednej stałej placówki operatora, licząc średnio w skali kraju:

- 6 000 mieszkańców na terenie gmin wiejskich i gmin miejsko-wiejskich,
- 85 km² powierzchni na obszarach wiejskich,
- w każdej gminie powinna być uruchomiona co najmniej jedna stała placówka.

Nowe regulacje zniosły obowiązek utrzymywania stałej liczby 8 240 placówek na terenie kraju oraz zmieniły wymagania odnośnie do sposobu rozmieszczenia placówek pocztowych operatora wyznaczonego. Spełnienie powyższych wymogów de facto zobowiązuje Poczta Polska SA do posiadania wg stanu na dzień 2 grudnia br. 6 886 placówek, przy czym sieć Poczty Polskiej znacznie przewyższa ten stan liczbowy.

Istotny wpływ na sieć Poczty Polskiej SA miało wprowadzenie ww. aktem prawnym nowego definiowania rozmieszczenia placówek operatora wyznaczonego na terenie kraju poprzez wyszczególnienie rodzajów gmin. Poprzednia regulacja mówiła o rozmieszczeniu placówek rozróżniając dwa obszary kraju, tj. miasto i wieś, natomiast nowa regulacja określa sposób ich rozmieszczenia odmiennie, poprzez doprecyzowanie rozmieszczenia placówek w poszczególnych rodzajach gmin, tj. w gminach miejskich, miejsko-wiejskich oraz wiejskich. Powyższa zmiana wpłynęła na kształt sieci placówek pocztowych.

Podkreślenia wymaga, iż Spółka spełniała/spełnia wszystkie nałożone na operatora wyznaczonego wskaźniki dostępności do usług powszechnych zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami. Poczta Polska SA jako operator wyznaczony udostępnia większą liczbę placówek pocztowych od wymaganej przez regulatora, co jest zgodne z misją i strategią Spółki i jest odpowiedzią na potrzeby Klientów. Sieć placówek podlega zmianom zarówno w aspekcie organizacji pracy jak i jej stanu liczbowego – na przełomie lat 2015/2016 w blisko 5 tys. placówek zostały zmienione godziny pracy dostosowując je zarówno do potrzeb Klientów jaki i obsługiwanych kontraktów strategicznych.

Wszystkie działania optymalizacyjne dotyczące placówek pocztowych, każdorazowo poprzedzone są szczegółową analizą zasadności ekonomicznej danej zmiany oraz wnikliwą analizą zapotrzebowania Klientów na usługi pocztowe na danym obszarze. Analiza ta obejmuje kilka perspektyw m.in.: legislacyjną oraz Klienta zewnętrznego. Łączna ocena w powyższych płaszczyznach, stanowi podstawę do podjęcia wszelkich decyzji, w sprawie zmiany organizacyjnej w sieci placówek pocztowych.

Wyżej opisane zmiany podlegają również konsultacjom z władzami lokalnymi i mieszkańcami obszaru, na którym planowane jest dokonanie zmian. Poczta Polska SA działając w poczuciu społecznej odpowiedzialności biznesu jest otwarta na sugestie i propozycje interesariuszy zewnętrznych.

Stan liczbowy sieci placówek na przestrzeni okresu 2014 r. – listopad 2016 r. utrzymuje się na zbliżonym poziomie (różnica w liczbie placówek oscyluje w granicach 1%). Ponadto należy zaznaczyć, że reagując na zapotrzebowanie Klientów i mając na uwadze popyt na usługi pocztowe występujący na danym obszarze, a tym samym uzasadnienie biznesowe, Spółka otwiera nowe placówki pocztowe i tak w latach 2015–2016 uruchomiono ponad 300 nowych placówek na terenie kraju.

Restrukturyzacja zatrudnienia w Spółce od 2012 roku realizowana jest w drodze kolejnych edycji Programu Dobrowolnych Odejść (PDO). W latach 2012–2016 przeprowadzonych było sześć edycji Programu Dobrowolnych Odejść. Zatrudnienie w Spółce w tym okresie zmniejszyło się w skali całej firmy 10,1% w etatach. Restrukturyzacja w Spółce realizowana była zgodnie z przyjętą w 2011 roku i zaktualizowaną w grudniu 2013 roku Polityką zarządzania kapitałem ludzkim w organizacji na lata 2014–2018. Poziom zatrudnienia w Poczcie Polskiej SA jest dostosowywany do sytuacji rynkowej, podyktowanej potrzebami klientów i trendami na rynku usług pocztowych, tj. znaczącym spadkiem tradycyjnych usług (np. coraz mniej wysyłanej korespondencji tradycyjnej). W 2016 roku poziom zatrudnienia w Spółce sukcesywnie wzrasta. Stan zatrudnienia na 31 października 2016 roku wynosił 77.800 pracowników i był wyższy od stanu na 31.12.2015 roku o 910 pracowników.

W zakresie nieterminowego doręczania przesyłek pocztowych przez Spółkę należy zaznaczyć, iż terminowość przebiegu przesyłek, określająca szybkość przemieszczania przesyłek od nadawcy do adresata, jest jednym z najważniejszych parametrów jakościowych dla usług pocztowych, dlatego też Poczta Polska SA dokłada wszelkich starań, aby wskaźniki terminowości były na jak najwyższym poziomie. Jakość świadczonych usług pocztowych jest stale monitorowana, dotyczy to m.in. czasu obiegu przesyłek – od ich nadania w placówce pocztowej lub nadawczej skrzynce pocztowej do doręczenia do adresata. W tym celu Spółka prowadzi od lat systematyczne badania, w tym z wykorzystaniem listowych przesyłek kontrolnych, przy zaangażowaniu respondentów, niebędących pracownikami Spółki, którzy nadają i odbierają przesyłki kontrolne na terenie całej Polski.

Wg badań terminowości przebiegu przesyłek, które są realizowane przez Poczta Polska SA, Spółka osiąga określone prawem cele ustawowe w zakresie przesyłek poleconych oraz paczek pocztowych. Wskaźniki skumulowane za 10 miesięcy 2016 roku wynoszą odpowiednio:

- przesyłki polecone priorytetowe 86,2% dla celu ustawowego 82,0%,
- przesyłki polecone ekonomiczne 90,9% dla celu ustawowego 85,0%,
- paczki pocztowe priorytetowe 85,1% dla celu ustawowego 80,8%,
- paczki pocztowe ekonomiczne 99,6% dla celu ustawowego 90,0%.

Należy zaznaczyć, że obecnie największy zakres działań dedykowanych poprawie terminowości przebiegu przesyłek pocztowych jest ukierunkowany na przesyłki nie-rejestrowane. Są to zintegrowane i systemowe działania mające na celu podniesienie sprawności operacyjnej zarówno w fazie nadawczej, jak i w fazie oddawczej, z największym naciskiem na poprawę funkcjonowania służby doręczeń.

Ww. działania są oparte na wynikach prowadzonych przez Spółkę badań w zakresie optymalizacji organizacji służb sprzedażowych oraz listonoszy zlokalizowanych w placówkach pocztowych, jak również wielkości i liczby rejonów doręczeń, z uwzględnieniem faktycznych wolumenów poszczególnych rodzajów przesyłek nadawanych w placówce i doręczanych do adresatów na danym obszarze kraju. Celem przedmiotowych badań oraz prowadzonych w ich następstwie zmian jest dostosowanie obsad w placówkach pocztowych oraz wielkości rejonów doręczeń do wolumenu i rodzaju doręczanych przesyłek, a także wielkości zatrudnienia w placówkach pocztowych w odniesieniu do liczby aktualnie realizowanych usług.

Mając na względzie poruszoną przez Pana Senatora kwestię zapewnienia wysokiej jakości obsługi nie tylko Klientów indywidualnych, ale również Klientów instytucjonalnych, informuje, iż działania opisane powyżej dotyczą również zapewnienia

właściwej obsługi i tej grupy Klientów. Dodatkowo, na obszarze największych miast w Polsce, Spółka realizuje obecnie zadania projektowe mające na celu przeniesienie bezpośredniej obsługi w zakresie doręczania do największych, masowych odbiorców przesyłek z poszczególnych urzędów pocztowych do węzłów ekspedycyjno-rozdzielczych. Ww. proces ma na celu szybsze doręczanie korespondencji do masowych odbiorców oraz odciążenie placówek pocztowych i przyspieszenie godziny wyjścia listonoszy w rejonach doręczeń.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora „Gdzie obywatele mają szukać zadośćuczynienia za błędy spowodowane nieterminowym dostarczaniem poczty?” informuję, iż Poczta Polska SA doręcza przesyłki pocztowe zgodnie z zapisami art. 37 ustawy Prawo pocztowe. W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania usługi Klient (nadawca lub adresat, w przypadku kiedy nadawca zrzekł się na jego rzecz tego prawa) ma prawo do złożenia reklamacji, na podstawie zapisów ww. ustawy, Regulaminu świadczenia usług powszechnych oraz Rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji w sprawie reklamacji usługi pocztowej.

Dodatkowo zaznaczam, iż wychodząc naprzeciw Klientom oraz mając na względzie poprawę skuteczności doręczania przesyłek do adresatów, Poczta Polska SA zachęca do korzystania z innych możliwości odbioru przesyłek, poza bezpośrednim jej odbiorem przez adresata pod adresem wskazanym na przesyłce, przekazuje lub w umowie o świadczenie usługi pocztowej. Możliwości takie wskazane są m.in. w zapisach ww. artykułu przedmiotowej ustawy, które precyzują grono odbiorców, którym można doręczyć przesyłkę poza adresatem oraz określają sytuację, kiedy przesyłka listowa będąca przesyłką rejestrowaną może być doręczona np. bezpośrednio do oddawczej skrzynki pocztowej adresata. Oprócz tego, w przypadku paczek pocztowych, Klienci Poczty Polskiej SA mogą skorzystać z usługi „odbiór w punkcie”, która jest realizowana za pośrednictwem ponad 4,5 tys. własnych placówek pocztowych oraz około 1 tys. stacji Orlen.

Z poważaniem

Kazimierz Smoliński

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Od wielu miesięcy Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach nagabyje mnie o usunięcie tablicy zawierającej informację o prowadzeniu biura poselsko-senatorskiego. Drogowa administracja samorządowa formułuje te oczekiwania, uznając tablicę z informacją o pracy biura parlamentarnego za równoważną reklamie. Wszczęto postępowanie administracyjne pod pretekstem zajmowania przez wspomnianą tablicę pasa drogowego ulicy na wysokości 7,98 m nad poziomem terenu na wysokości 0,77 m i 1,65 m szerokości. Innymi słowy, miasto stwierdza, że tablica z informacją o pracy mojego biura wchodzi w części (na 77 cm) w teoretyczną bryłę, opisaną na elementach wyposażenia ulicy (latarniach ulicznych).

Działania samorządu nie mają, w mojej ocenie, żadnego związku z celem regulacji ustawy o drogach publicznych, tj. z ochroną bezpieczeństwa ruchu. Są możliwe tylko i wyłącznie dzięki nieprecyzyjności tych przepisów, pozwalającej wykorzystać je do uprzykrzania życia osobom o innych poglądach politycznych. Rozumiem to, że prezydent mojego miasta może być moim antagonistą politycznym, lecz nie mogę się zgodzić na to, by do realizacji celów politycznych wykorzystywał prawo administracyjne.

Zwracam się do Pana Marszałka o interwencję powstrzymującą takie działania oraz podjęcie inicjatywy prowadzącej do usunięcia niedookreśloności prawa, pozwalającej na wspomniane działania władz mojego miasta.

Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 16 grudnia 2016 r.

Pan Senator
Krystian Probierz

Szanowny Panie Senatorze,

w związku z Pańskim oświadczeniem senatorskim, skierowanym 17 listopada br. do Marszałka Senatu w sprawie działań Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach zmierzających do usunięcia tablicy informującej o prowadzeniu biura poselsko-senatorskiego, informuję uprzejmie, iż podzielam opinię Pana Senatorsa, iż przepisy ustawy o drogach publicznych powinny zostać doprecyzowane w zakresie ustalenia granic pasa drogowego, by uniemożliwić wykorzystywanie tych regulacji do działań pozbawionych związku z bezpieczeństwem ruchu drogowego.

Zwrócę się do senackiej Komisji Infrastruktury z sugestią rozważenia wystąpienia z inicjatywą senacką w tym zakresie.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Kolejny raz proszę o zajęcie stanowiska w sprawie dotyczącej ujawnienia w księdze wieczystej przez Sąd Rejonowy w Jaworznie prawa własności nieruchomości Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie. Chodzi o to, że wojewoda katowicki dnia 6 marca 1991 r. decyzją SO.IX-6890/3/91 stwierdził nabycie przez wspomnianą parafię własności działki 137/4 w obr. 122 w Jaworznie. Nabycie nastąpiło z mocy prawa na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego. Decyzja ta stała się w całości ostateczną dopiero wskutek uprawomocnienia się 26 marca 2011 r. wyroku z 17 grudnia 2010 r., sygn. akt I SA/Wa 1083/10 Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie nabywała własność we wskazanym zakresie po Skarbie Państwa. W 1992 r. działka 137/4 uległa istniejącemu do dziś podziałowi na działki nr 137/5, 137/6 oraz 137/7 w obr. 122 w Jaworznie.

Niestety, do dziś wydział ksiąg wieczystych sądu w Jaworznie oraz Sąd Okręgowy w Katowicach konsekwentnie odmawiają wspomnianego wpisu na tej podstawie, że parafia rzekomo nie wykazała dokumentami swego następstwa prawnego po Skarbie Państwa. Na moją interwencję otrzymałem odpowiedź od podsekretarza stanu Łukasza Piebiaka (DSO-III-071-33-16; dot. BPS/043-21-437/16). Jednak składając oświadczenie w sprawie m.in. nierozpoznania wniosku przez Sąd Rejonowy w Jaworznie, wyraźnie określiłem, że dotyczyło to nie wniosku o wpis ostrzeżenia do księgi wieczystej nr KW 17652 tego sądu, lecz zawiadomienia wojewody śląskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. nr SOIV.7530.6.215 o przeniesieniu własności, złożonego przez ten podmiot do księgi KW 4180 w tym samym sądzie. Zawiadomienie złożone w trybie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece zostało potraktowane jako wniosek następnie odrzucony, chociaż tryb taki nie jest przewidziany przepisami dla czynności zawiadomienia sądu przez uprawniony organ. Co prawda rozważania na temat wpisów księgi wieczystej nr KW 17652 to także ciekawy temat, należy jednak zauważyć, że sam autor nie wyjaśnia przyczyny, jaka kazała mu zająć się tylko i wyłącznie tą księgą, a pozostawić zasadnicze kwestie na uboczu.

Ponieważ wojewoda jest – na mocy przepisów art. 60 ust. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej – jedynym właściwym, jako reprezentant Skarbu Państwa, organem uprawnionym do dokonywania w drodze decyzji administracyjnych przeniesienia własności nieruchomości w trybie przepisów art. 60 ust. 1 i 3 tej ustawy, to jest także jedynym właściwym organem – w rozumieniu art. 626¹ §2 k.p.c. w związku z art. 60 ust. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego – uprawnionym do dokonywania zawiadomień, zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, oraz postępowań będących następstwem tych czynności, także w przypadku nieprawidłowo wszczętego z urzędu przez sąd postępowania wieczystoksięgowego.

Tymczasem należy także zaznaczyć, że żaden przepis nie stwarza podstawy do badania przez sąd wieczystoksięgowy zawiadomienia wojewody jako uprawnionego organu ani też decyzji administracyjnej, o której tenże zawiadomił, jako podstawy do dokonania wpisu ostrzeżenia, stanowiłoby to bowiem naruszenie konstytucyjnego podziału kompetencji organów administracyjnych i organów sądowych. Podnieść należy, że prowadziłoby to także w postępowaniu o dokonanie wpisu ostrzeżenia do kwestionowania orzeczeń sądów administracyjnych stwierdzających prawidłowość wydanej decyzji, do czego sąd wieczystoksięgowy nie jest właściwy ani uprawniony. Orzeczenia sądów administracyjnych są sądowni wieczystoksięgowemu znane z urzędu, znajdują się one bowiem w dokumentach przedmiotowej księgi wieczystej.

W tym świetle brak wpisu ostrzeżenia o niezgodności księgi wieczystej w sytuacji, kiedy wskutek decyzji wojewody jako organu uprawnionego nastąpiła zmiana właściciela nieruchomości, jest rażącym naruszeniem przepisów ustawy o księgach wieczystych i istotnym naruszeniem wiarygodności ksiąg wieczystych. Jest to istotna okoliczność wymagająca uchylecia orzeczenia podtrzymującego taki stan, niezgodny ze stanem rzeczywistym.

Podkreślić należy, że uznanie braku podstawy do dokonania wpisu ostrzeżenia wobec istnienia w obiegu prawnym prawomocnego tytułu prawnego w postaci orzeczenia stanowiącego decyzję administracyjną wojewody oraz zawiadomienia przez wojewodę działającego jako organ wydający tę decyzję, a zarazem jako organ będący reprezentantem Skarbu Państwa, stanowi w istocie kontestowanie przepisów ustawy, w oparciu o które prowadzone są księgi wieczyste, kontestowanie wiodące do podważenia wiarygodności ksiąg wieczystych.

Mając na uwadze przedstawione kwestie, jako że wyjaśnienia prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach są w tym świetle nieadekwatne do poruszanych tematów i nie stanowią żadnych wyjaśnień w zakresie przeze mnie poruszonym, w dalszym ciągu podtrzymuję zgłoszoną prośbę o pomoc i interwencję w opisaną tu sprawie.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Czesława Ryszki, złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r., w sprawie dotyczącej ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie przez Sąd Rejonowy w Jaworznie, uprzejmie wyjaśniam.

Odnosząc się do podniesionej w oświadczeniu Pana Senatora kwestii wpisu ostrzeżenia do księgi wieczystej KW o nr 17 652 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Jaworznie, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Sprawiedliwości wystąpiło w przedmiotowej sprawie do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, ponieważ w piśmie Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie z dnia 28 lipca 2016 r. (które zostało skierowane do Ministerstwa Sprawiedliwości w ślad za oświadczeniem Pana Senatora, złożonym na 21. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2016 r.), Parafia podniosła m.in. zarzut braku ujawnienia w księdze wieczystej o nr 17652 ostrzeżenia, bądź jakiegokolwiek wzmianki o stwierdzeniu nieważności decyzji o komunalizacji, pomimo złożonego wniosku.

Z pisma Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie z dnia 28 lipca 2016 r. mogło bowiem wynikać, że jeden z wniosków złożonych do ww. księgi wieczystej nie został formalnie rozpoznany – co w przypadku potwierdzenia mogłoby stanowić podstawę do podjęcia działań w ramach sprawowanego zewnętrznego nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów.

Z wyjaśnień Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Katowicach zawartych w piśmie z dnia 22 września 2016 r. (znak S.Sk. 05-050-94/16) wynika jednakże, że do akt zamkniętej już księgi wieczystej KW 17 652 nie został złożony wniosek o wpis ostrzeżenia na podstawie decyzji nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2001 r. stwierdzającej nieważność decyzji Wojewody Katowickiego nr MK7119/6/4/262/92 o komunalizacji działki nr 137/1 (do księgi tej nie wpłynęło także zawiadomienie w trybie art. 36 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Natomiast w dziale III księgi wieczystej KW nr 17 652 Sąd z urzędu wpisał ostrzeżenie o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wobec uchylecia decyzji Wojewody Katowickiego z dnia 1 września 1992 r., nr 5/MK/1 19/6/4/262/92, w części dotyczącej działki nr 137/7 w obr. 122, stwierdzającej jej nabycie przez Gminę Miasta Jaworzno, a także niezgodność w zakresie prawa użytkowania wieczystego ustanowionego przez Gminę na rzecz PSS „Społem” w Jaworznie.

Mając na uwadze wyjaśnienia Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach uznano, że brak jest w chwili obecnej podstaw do stwierdzenia, że w sygnalizowanej przez Parafię kwestii, tj. braku wpisu ostrzeżenia do księgi KW nr 17 652, doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy w Jaworznie prawa, polegającego na nierozpoznaniu wniosku o wpis do księgi.

Odnosząc się natomiast do zarzutu braku ujawnienia przez Sąd Rejonowy w Jaworznie wpisu ostrzeżenia w księdze wieczystej o nr KA1J/00004180/4 na skutek zawiadomienia Wojewody Śląskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. (nr SOIV.7530.6.215), uprzejmie informuję, że z korespondencji, jaka wpłynęła w przedmiotowej sprawie do Ministerstwa Sprawiedliwości (również przedłożonej wraz z pismem Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie z dnia 28 lipca 2016 r.) nie wynika, aby Sąd Rejonowy w Jaworznie zaniechał podjęcia decyzji procesowej w związku z ww. zawiadomieniem. Z pisma Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 lipca 2016 r. wynika, że na skutek zawiadomienia Wojewody Śląskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. (nr SOIV.7530.6.215), w Sądzie Rejonowym w Jaworznie wszczęto z urzędu postępowanie (Dz. Kw. KA1J/6968/15), które następnie postanowieniem z dnia 19 lutego 2016 r. referendarz sądowy umorzył.

Z powyższego wynika, że Sąd Rejonowy w Jaworznie procesowo wypowiedział się co do zawiadomienia Wojewody Śląskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. Odrębną natomiast kwestią jest merytoryczna ocena zasadności wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia. Minister Sprawiedliwości w ramach sprawowanego zewnętrznego nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów nie może dokonać takiej oceny, jak również nie może skutecznie wzruszyć ww. orzeczenia. Prerogatywa wzruszenia decyzji procesowych przypisana została wyłącznie sądom, które w drodze judykacyjnej mogą zmienić, bądź też uchylić dane rozstrzygnięcie.

Decyzja co do wpisu do księgi wieczystej ostrzeżenia o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, należy do wyłącznej kompetencji sądów powszechnych (art. 626¹³ §1 K.p.c., art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. t.j. z 2016 r. poz. 790 ze zm.). Referendarz sądowy bądź sędzia w świetle dokumentów złożonych do akt księgi wieczystej dokonują oceny zgodności jej stanu prawnego z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości.

Minister Sprawiedliwości nie ma możliwości podjęcia interwencji w sądzie w kierunku uregulowania stanu prawnego nieruchomości, czy ujawniania w dziale III księgi wieczystej ostrzeżenia o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

W przedmiotowej sprawie Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie może korzystać z przewidzianych prawem instrumentów pozwalających na merytoryczną ocenę argumentacji sądu, która legła u podstaw wydania zaskarżonych przez Parafię orzeczeń, nie wyłączając skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Nawet wydanie niekorzystnego dla Parafii rozstrzygnięcia sądowego nie pozbawia jej prawa do dochodzenia przed sądem przeniesienia na jej rzecz własności spornej nieruchomości. W przypadku sporu co do stanu prawnego nieruchomości, ustawa o księgach wieczystych i hipotece przewiduje instrument prawny pozwalający na skuteczne wzruszenie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej.

Art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece wprowadza domniemanie jawności materialnej ksiąg wieczystych (nazywane także domniemaniem wiarygodności ksiąg wieczystych), zgodnie z którym domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Powyższe nie oznacza jednak, że wpisy ujawnione w księdze wieczystej są „niewzruszalne”. Domniemanie prawne, o którym mowa powyżej może być bowiem obalone, tzn., że można zakwestionować stan prawny wynikający z treści księgi wieczystej.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności. Niezgodność ta nie może być jednak usunięta w postępowaniu wieczystoksięgowym o dokonanie wpisu, lecz w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, przed właściwym miejscowo i rzeczowo sądem powszechnym (wydziałem cywilnym). Wyrok wydany w wyniku uwzględnienia takiego powództwa jest podstawą skorygowania stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 18 maja 2010 r., III CZP 134/09).

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR) to program, który stanowi dla obecnego rządu fundament zmian funkcjonowania państwa polskiego. Analizując przedmiotowy program, należy zwrócić uwagę na jego poważne niedoskonałości.

Podczas odbywającego się w Zielonej Górze 15 września 2016 roku spotkania w ramach konsultacji społecznych przedstawiciel ministerstwa zapewnił o zrównoważonym rozwoju całego kraju. Obawy budzi jednak brak zapisu mówiącego o roli województw jako podmiotów polityki regionalnej. Nie wskazano bowiem żadnych zapisów, które regulują działania pomiędzy rządem a samorządami.

Zaniepokojenie budzi fakt, iż we wspomnianym programie nie zostały uwzględnione interesy województwa lubuskiego. Budzi sprzeciw brak jakichkolwiek zapisów o zapewnieniu realizacji kluczowych dla regionu lubuskiego inwestycji, które zostały zapisane między innymi w kontrakcie terytorialnym. Wiele przedsięwzięć mających wyjątkowe znaczenie dla rozwoju regionu lubuskiego może zostać pominiętych, co w perspektywie oznacza ograniczenie konkurencyjności regionu. Brakuje też precyzyjnych informacji co do zapisów na temat gospodarczego wykorzystania złóż naturalnych zlokalizowanych na terenie województwa lubuskiego. Ponadto SOR nie uwzględnia potencjału rozwojowego związanego z inwestycją, jaką jest kompleks wydobywczo-energetyczny Gubin-Brody, który w ocenie wielu ekspertów nie tylko pozwoliłby na rozwój województwa, ale też w znacznym stopniu przyczyniłby się do wzrostu gospodarczego naszego kraju.

Szanowny Panie Premierze, przedmiotowy program zakłada kategoryzację miast. Nie wszystkie miasta wojewódzkie w naszym kraju w myśl zasady programu to miasta powyżej 200 tysięcy mieszkańców. Działania te mogą prowadzić nie do odpowiedzialnego rozwoju, a do polaryzacji w ramach naszego kraju.

W związku z tym uprzejmie proszę Pana Premiera o zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakimi przesłankami kierował się Pana resort przy tworzeniu podstaw Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, nie uwzględniając w nim województwa lubuskiego?
2. Jak Ministerstwo Rozwoju planuje wspomóc inwestycje w województwie lubuskim, które nie znalazły się w SOR?
3. Czy kierowany przez Pana resort planuje zmodyfikować założenia SOR tak, aby działania finansowane w ramach programu pozwoliły w pełni na inwestowanie w miastach wojewódzkich, które nie zostały określone jako „aglomeracja”?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 22 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Waldemara Sługockiego podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r., poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane pytania.

Jakimi przesłankami kierował się Pana resort przy tworzeniu podstaw Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, nie uwzględniając w nim województwa lubuskiego?

Pragnę podkreślić, iż zgodnie z założeniami *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (SOR), w procesy rozwojowe zostaną włączone wszystkie obszary Polski. Region lubuski będzie beneficjentem szeregu działań mających na celu wzrost globalnej konkurencyjności polskiego przemysłu, zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstw oraz efektywności instytucji gospodarczych.

W obszarze *Rozwój zrównoważony terytorialnie* podkreślono, iż wzmacniane będą terytorialne potencjały rozwojowe i specjalizacje, głównie w kierunku aktywizacji gospodarczej, rozwoju lokalnych rynków pracy i mobilizacji zawodowej mieszkańców. W efekcie dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego podregionów nie będą się pogłębiać, a jednocześnie wzrosną dochody ich mieszkańców i samorządów terytorialnych.

SOR przewiduje działania o charakterze horyzontalnym wobec wszystkich miast w Polsce. Przeprowadzona szczegółowa analiza miast średnich pod kątem tracenia przez nie funkcji społeczno-gospodarczych oraz obecnego nasilenia problemów rozwojowych wskazała, że w województwie lubuskim 4 miasta – Żagań, Międzyrzecz, Nowa Sól oraz Żary – borykają się z tego rodzaju problemami. W odpowiedzi na nie zostanie opracowany pakiet działań, którego celem będzie odbudowa bazy gospodarczej oraz wzmocnienie miast średnich, jako ważnych centrów aktywności gospodarczej. Jednocześnie *Strategia* wychodzi naprzeciw największym wyzwaniom dużych miast, poprzez takie działania, jak realizacja strategii niskoemisyjnych (transport publiczny, efektywność energetyczna, jakość powietrza), przeciwdziałanie niekontrolowanej suburbanizacji, poprawa ładu przestrzennego.

Zaplanowano także interwencję mającą na celu pobudzenie rozwoju obszarów wiejskich poprzez działania horyzontalne skierowane m.in. na poprawę warunków do rozwoju przedsiębiorczości, zwiększającej możliwość podjęcia pracy poza rolnictwem, podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poprawę mobilności międzysektorowej. Szczególne miejsce w działaniach na rzecz obszarów wiejskich zajmie aktywizacja obszarów zagrożonych marginalizacją (poprzez realizację projektów: *Pakt dla obszarów wiejskich*, *Infrastruktura dla rozwoju obszarów wiejskich*, a także *Pakiet działań dla obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją*).

Działania przewidziane do realizacji w tym obszarze będą dotyczyły m.in. wzmocnienia proaktywnej polityki innowacyjnej poprzez doskonalenie płaszczyzny współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami a otoczeniem wsparcia innowacji w ramach krajowych i regionalnych systemów innowacji; tworzenia przyjaznych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości oraz zapewnienia efektywnego systemu finansowania przedsięwzięć rozwojowych w regionach.

W zdecentralizowanym systemie polityki rozwoju wzmocniona zostanie również odpowiedzialność samorządu terytorialnego za realizację działań rozwojowych i rozwijanie partnerstw międzysektorowych. Działania będą koncentrowały się na poprawie kompetencji administracji samorządowej, zwiększeniu efektywności wydatkowania publicznych środków finansowych oraz budowie kapitału społecznego i poczuciu współodpowiedzialności kluczowych interesariuszy za rozwój swojego terytorium (samorządów terytorialnych, środowisk biznesu, mieszkańców oraz przedstawicieli nauki).

Dodatkowo, planuje się opracowanie po 2020 roku programu ponadregionalnego skierowanego do najsłabszych gospodarczo obszarów, dla których istnieje potrzeba koordynacji i ukierunkowania wsparcia z poziomu centralnego. Program stanowić będzie zintegrowany i skoordynowany pakiet działań dostosowany do szczegółowych kontekstów terytorialnych i do powiązań przestrzennych pomiędzy nimi.

Jak Ministerstwo Rozwoju planuje wspomóc inwestycje w województwie lubuskim, które nie znalazły się w SOR?

Wymienione projekty w SOR nie ograniczają wachlarza działań przewidzianych do realizacji. SOR jako dokument strategiczny wyznacza kierunki działań, przy uwzględnieniu najbardziej strategicznych projektów z punktu widzenia Rządu. Pragnę zaznaczyć, iż wiele problemów rozwojowych w województwie lubuskim zostało poruszonych w SOR. Podkreślony został problem udrożnienia rzeki Odry – zwrócono m.in. uwagę na potrzebę podjęcia działań w zakresie odbudowy możliwości transportowych polskich szlaków wodnych (zwłaszcza Odry oraz dolnej Wisły). Transport rzeczny będzie promowany jako konkurencyjny i niskoemisyjny środek transportu. Do obszarów priorytetowych w SOR zaliczono technologie, branże lub sektory, które mają istotne znaczenie dla zwiększania produktywności gospodarki i poprawy jakości życia mieszkańców. Jednym z nich jest nowoczesny sektor energetyczny, niezbędny dla zapewnienia Polsce bezpieczeństwa energetycznego oraz konkurencyjnej i efektywnej gospodarki. Wyartykułowana została również potrzeba modernizacji oraz budowy nowych linii elektroenergetycznych (umożliwiających m.in. wymianę transgraniczną z krajami sąsiednimi), a także reindustrializacji przeprowadzonej na bazie polskich zasobów.

Na efektywną realizację inwestycji rozwojowych w województwie lubuskim będą miały wpływ także władze samorządowe zaangażowane w realizację Strategii. Pragnę zapewnić, iż odpowiedzialny rozwój oznacza nie tylko koncentrację działań i środków finansowych na sektorach, które dają największe szanse na zwiększenie produktywności, lecz także współdziałanie rządu z samorządami województw, które są odpowiedzialne zgodnie z zasadą subsydiarności za zróżnicowanie i dopasowanie interwencji do danego terytorium, tak aby wzmocnić potencjały rozwojowe i zminimalizować bariery. Przelamywanie silosowości struktur i budowanie atmosfery współpracy zarówno pomiędzy jednostkami administracji rządowej i samorządowej, jak również różnymi sektorami – przedsiębiorcami, inwestorami, uczelniami, organizacjami społecznymi i mieszkańcami powinno stać się obowiązującym wszystkich standardem pracy. W przypadku województwa lubuskiego oznacza to w praktyce realizację polityki rozwoju poprzez zintegrowane pakiety działań łączące interwencje w różnych sektorach, postrzegane dotychczas jako rozdzielne.

Dodatkowo, dla województwa lubuskiego, zaangażowanego w realizację strategii ponadregionalnej dla Polski Zachodniej, przeznaczono działanie w ramach kierunku *Wzmocnienie współpracy i zintegrowanego podejścia do rozwoju na poziomie lokalnym, regionalnym i ponadregionalnym*. SOR podkreśla potrzebę promowania i uświadamiania korzyści płynących ze współpracy regionów i realizacji projektów ponadregionalnych, co może szczególnie zaprocentować po 2020 roku.

Czy kierowany przez Pana resort planuje zmodyfikować założenia SOR tak, aby działania finansowane w ramach programu pozwoliły w pełni na inwestowanie w miastach wojewódzkich, które nie zostały określone jako „aglomeracja”?

W wyniku konsultacji społecznych, zapisy dot. aglomeracji zostały zmodyfikowane i obejmują wszystkie miasta wojewódzkie. Zgodnie z filozofią SOR polityka regionalna państwa będzie poświęcała więcej uwagi usuwaniu barier rozwojowych w aglomeracjach i wykorzystaniu ich potencjału do wzrostu konkurencyjności polskiej gospodarki w oparciu o nowe czynniki rozwojowe. Biorąc pod uwagę konieczność dalszej koncentracji geograficznej i przedmiotowej podejmowanych działań w ramach polityki spójności oraz względną zamożność polskich metropolii, polityka miejska wobec obszarów metropolitalnych koncentrować się będzie na:

- wspomaganiu współpracy i koordynacji działań prorozwojowych w obszarach funkcjonalnych aglomeracji, w skład których wchodzi zarówno administracyjne obszary miejskie, jak i wiejskie,

- wsparciu realizacji przy udziale partnerów publicznych i prywatnych miejskich strategii niskoemisyjnych oraz strategii ZIT, które mają podstawowe znaczenie dla celów określonych w SOR w zakresie reindustrializacji, elektromobilności, ochrony środowiska i tworzenia warunków dla przyciągania zaawansowanych produktowo inwestycji,
- racjonalnej urbanizacji w obszarach metropolitalnych miast, czego warunkiem jest wprowadzenie odpowiednich mechanizmów prawnych oraz pogłębienie współpracy pomiędzy samorządami w obrębie miast w zakresie wspólnego planowania inwestycji, rozbudowy i modernizacji sieci transportowych, planowania przestrzennego, w tym polityki w zakresie wykorzystania terenów pod różne formy zabudowy, działalności gospodarczej i ochrony terenów, dostępu do usług,
- powtórnemu wykorzystaniu terenów zdegradowanych (*brownfields*), co ma szczególne znaczenie na terenach miast, w których występują (lub występowały) przemysły tradycyjne takie, jak wydobywanie węgla, hutnictwo, przemysł chemiczny itp.,
- wsparciu tworzenia powiązań sieciowych w skali krajowej i międzynarodowej oraz powiązań funkcjonalnych między miastami posiadającymi komplementarne zasoby lub komplementarną strukturę społeczną i gospodarczą.

Mam nadzieję, iż przekazane wyjaśnienia odnośnie do Pańskich wątpliwości sformułowanych w powyższych pytaniach są dla Pana satysfakcjonujące. Pragnę raz jeszcze zapewnić, iż rozwój społeczno-gospodarczy województwa lubuskiego, podobnie jak pozostałych regionów kraju pozostaje nadrzędnym celem naszych działań.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Jerzy Kwieciński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Cofnięcie obowiązku szkolnego dla sześciolatków, a także wprowadzenie możliwości zapisania do przedszkoli dzieci trzyletnich będzie miało bardzo poważne, niestety negatywne konsekwencje. Wiele placówek przedszkolnych nie będzie w stanie pomieścić wszystkich chętnych. Związkowcy oraz placówki przedszkolne alarmują, że w wielu miastach w naszym kraju w przedszkolach zabraknie miejsc, ponieważ jednostki te nie są przygotowane na jednoczesne przyjęcie aż tak licznej grupy chętnych. W samej stolicy są dzielnice, w których zabraknie miejsc dla nawet 750 dzieci. W innych miastach sytuacja jest podobna. W Opolu w placówkach samorządowych zabraknie miejsca dla 4500 dzieci, a w Bydgoszczy nawet dla 9000 osób. W tym ostatnim mieście może dojść do sytuacji, w której nie odbędzie się nabór do przedszkoli samorządowych, ponieważ pozostawienie sześciolatków w tych jednostkach będzie oznaczało zapewnienie wszystkich miejsc.

Kolejnym problemem związanym z reformą edukacji jest finansowanie przedszkoli publicznych. Obecnie subwencje na ich utrzymanie wystarczają na pokrycie jedynie 3/4 wydatków. Na pozostałe inwestycje samorządy są zmuszone szukać funduszy. Nie jest więc możliwe, aby przy równoczesnym uczęszczaniu sześciolatków i trzylatków do przedszkoli subwencja z budżetu państwa wystarczyła na utrzymanie przedszkoli.

Szanowna Pani Minister, większości samorządów nie stać na dokładanie własnych funduszy. Może to oznaczać bardzo poważne problemy w funkcjonowaniu takich placówek. W związku z tym uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. W jaki sposób Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje rozwiązać opisany w tym oświadczeniu problem?

2. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje podnieść subwencje dla samorządów w związku z poszerzeniem ich obowiązków o przyjęcie do przedszkoli dzieci trzyletnich i pozostawienie dzieci sześciolatków?

3. Czy kierowany przez Panią resort dysponuje analizami, które gwarantują, iż w pozostałych miastach w Polsce problem ten nie będzie odczuwalny? Jeśli tak, proszę o przedstawienie ich wyników dotyczących województwa lubuskiego.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 15 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Sługockiego na 30. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2016 r.

Szanowny Panie Senatorze,

zgodnie z art. 14 ust. 3b znowelizowanej ustawy o systemie oświaty¹ dzieci w wieku 3–5 lat mają prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolu lub innej formie wychowania przedszkolnego².

Co do zasady, obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat³.

Dziecko w wieku 6 lat jest obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego.

Od dnia 1 września 2016 r. wszystkie dzieci 6-letnie oraz wszystkie dzieci 4- i 5-letnie, których rodzice chcą, by korzystały z edukacji przedszkolnej, mają zapewnione miejsce realizacji wychowania przedszkolnego. Jest to zadanie własne gmin.

Biorąc pod uwagę możliwości organizacyjne gmin – od dnia 1 września 2017 r. również wszystkie dzieci 3-letnie będą miały zapewnione miejsce realizacji wychowania przedszkolnego. Należy zauważyć, że zadanie to nie jest zupełnie nowym. Zostało wprowadzone przepisami ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r.⁴ Zatem gminy miały dość czasu, by przygotować się do jego realizacji.

W myśl art. 28 ust. 5 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego⁵ zadania związane z prowadzeniem placówek wychowania przedszkolnego nie są uwzględniane przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej, gdyż są one obowiązkowymi zadaniami własnymi gmin⁶. Zadania te są finansowane z dochodów własnych gmin, w tym przede wszystkim z udziałów gmin we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) i podatku dochodowego od osób prawnych (CIT). Wraz z przekazaniem gminom zadania prowadzenia przedszkoli zostały odpowiednio ukształtowane ich dochody. Ponadto w ramach części oświatowej subwencji ogólnej samorządy otrzymują środki na uczniów niepełnosprawnych przebywających w placówce wychowania przedszkolnego. Sposób kalkulowania kwoty subwencji na ucznia niepełnosprawnego jest dokładnie taki sam w przypadku placówek publicznych jak i niepublicznych.

Począwszy od 1 września 2013 r. na realizację wychowania przedszkolnego samorządy otrzymują wsparcie z budżetu państwa – w formie dotacji celowej – tzw. dotację przedszkolną⁷. W roku 2013 łącznie na wsparcie wychowania przedszkolnego przeznaczono z budżetu państwa środki w wysokości 503.630 tys. zł, w roku 2014 – 1 566 998 tys., w roku 2015 – 1 573 968 tys. zł, a w roku 2016 – 1 562 618 tys. zł. Kwota dotacji udzielana jest na każde dziecko korzystające z wychowania przedszkolnego na terenie danej gminy, niezależnie od czasu korzystania oraz statusu placówki wychowania przedszkolnego (publiczne i niepubliczne).

Zgodnie z zapowiedziami Pani Minister Anny Zalewskiej w Toruniu 27 czerwca 2016 r. dotyczącymi zwiększenia finansowania dzieci 6-letnich w wychowaniu przedszkolnym, podjęto prace w celu umożliwienia finansowania w ramach subwencji dzieci w wieku 6 lat i powyżej, objętych wychowaniem przedszkolnym. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw, dotyczący objęcia finansowaniem w ramach subwencji oświatowej dzieci w wieku 6 lat został uchwalony przez Sejm RP w dniu 8 grudnia 2016 r.⁸ Zgodnie z uchwaloną ustawą dzieci w wieku 6 lat i powyżej będą finansowane w ramach subwencji oświatowej w średniej wysokości 4 300 zł.

¹ Ustawa z dnia 29 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 35 ze zm.).

² Do 31 sierpnia 2019 r. także w oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej.

³ Art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 2156 ze zm.).

⁴ Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 827 z późn. zm.).

⁵ Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 198 ze zm.

⁶ Wynika to z art. 105 ustawy o systemie oświaty.

⁷ Zgodnie z art. 14d ust. 1 ustawy o systemie oświaty.

⁸ Ustawa z dnia 8 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2016 r., poz. 1985.

W związku z planowanym uwzględnieniem w subwencji oświatowej dzieci 6-letnich, została odpowiednio zwiększona część oświatowa subwencji ogólnej w projekcie ustawy budżetowej na 2017 r.

Uprzejmie informuję, że wstępne dane z Systemu Informacji Oświatowej (SIO) z dnia 30 września 2016 r.⁹ nie potwierdzają obaw o brak miejsc w wychowaniu przedszkolnym spowodowanych przywróceniem obowiązku szkolnego dla dzieci 7-letnich. Według tych danych, w roku szkolnym 2016/2017 liczba dzieci w wychowaniu przedszkolnym wynosi 1 298 386, zaś liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym – 1 398 451. Liczba wolnych miejsc wyniosła zatem 100 065.

Liczba dzieci w wieku 3–6 lat w populacji w 2017 roku będzie o ok. 40 tys. mniejsza niż w roku 2016. Liczba dzieci w wieku 3–5 lat w populacji w 2017 roku wyniesie 1 132 835, a liczba dzieci w wieku 6 lat wyniesie 369 550. Oznacza to, że w skali kraju w roku szkolnym 2017/2018 liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym pozwoli na zapewnienie miejsc dla, tak jak obecnie, ok. 80% dzieci w wieku 6 lat, a także dla ok. 92% dzieci w wieku 3–5 lat¹⁰.

Biorąc więc pod uwagę liczbę wykazanych miejsc w wychowaniu przedszkolnym w SIO oraz prognozowany spadek populacji dzieci w wieku 3-6 lat, w skali kraju nie będzie problemu z zapewnieniem miejsc w wychowaniu przedszkolnym w roku szkolnym 2017/2018.

Jeśli chodzi o sytuację w Warszawie, jako przykład przytaczany w Oświadczeniu Pana Senatora, to według wstępnych danych SIO¹¹, w roku szkolnym 2016/2017 liczba dzieci w wychowaniu przedszkolnym wynosi 72 791, natomiast liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym to 81 577. Zatem liczba wolnych miejsc w Warszawie wyniosła 8 786.

Liczba dzieci w Warszawie dla populacji w wieku 3–5 lat w 2017 roku wyniesie 57 318, a liczba dzieci w wieku 6 lat wyniesie 19 137. Oznacza to, że w Warszawie w roku szkolnym 2017/2018 liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym pozwoli na zapewnienie miejsc dla, tak jak obecnie, ok. 80%¹² dzieci w wieku 6 lat, a także dla ok. 112% dzieci w wieku 3–5 lat¹³.

Biorąc zatem pod uwagę liczbę wykazanych miejsc w wychowaniu przedszkolnym w SIO oraz wielkość populacji, również w Warszawie nie będzie problemu z zapewnieniem miejsc w wychowaniu przedszkolnym w roku szkolnym 2017/2018.

W Opolu, w roku szkolnym 2016/2017 liczba dzieci w wychowaniu przedszkolnym wynosi 3 990. Natomiast liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym wykazana w SIO wg stanu na dzień 30 września 2016 r. wyniosła 4 235. Pozostało zatem 245 wolnych miejsc.

Liczba dzieci w Opolu dla populacji w wieku 3–5 lat w 2017 roku wyniesie 3 172, a liczba dzieci w wieku 6 lat wyniesie 1 026. Oznacza to, że w Opolu w roku szkolnym 2017/2018 liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym pozwoli na zapewnienie miejsc dla, tak jak obecnie, ok. 80%¹¹ dzieci w wieku 6 lat, a także dla ok. 104% dzieci w wieku 3–5 lat¹².

W Bydgoszczy, w roku szkolnym 2016/2017 liczba dzieci w wychowaniu przedszkolnym wynosi 11315. Liczba miejsc wychowania przedszkolnego wykazana w SIO wg stanu na dzień 30 września 2016 r. wyniosła 12 887. Pozostało zatem 1 572 wolne miejsca.

Liczba dzieci w Bydgoszczy dla populacji w wieku 3–5 lat w 2017 roku wyniesie 9 562, a liczba dzieci w wieku 6 lat wyniesie 3 180. Oznacza to, że w Bydgoszczy w roku szkolnym 2017/2018 liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym pozwoli na zapewnienie miejsc dla, tak jak obecnie, ok. 80%¹¹ dzieci w wieku 6 lat, a także dla ok. 105% dzieci w wieku 3–5 lat¹².

⁹ Wersja 1.

¹⁰ Dodatkowo z uwzględnieniem odsetka dzieci w wieku 2 lat i 7 lat w wychowaniu przedszkolnym na obecnym poziomie (dane kraj).

¹¹ Wszystkie dalsze dane – wg stanu na dzień 30 września 2016 r. v.1.

¹² Odsetek dla kraju.

¹³ Dodatkowo z uwzględnieniem odsetka dzieci w wieku 2 lat i 7 lat w wychowaniu przedszkolnym na obecnym poziomie (dane kraj).

Jeśli chodzi o województwo lubuskie, w roku szkolnym 2016/2017 liczba dzieci w wychowaniu przedszkolnym wynosi 33 871, Natomiast liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym wyniosła 35 834. Liczba wolnych miejsc, to 1 963.

Liczba dzieci w województwie lubuskim dla populacji w wieku 3–5 lat w 2017 roku wyniesie 29 898, a liczba dzieci w wieku 6 lat wyniesie 10 622, Oznacza to, że w województwie lubuskim w roku szkolnym 2017/2018 liczba miejsc w wychowaniu przedszkolnym pozwoli na zapewnienie miejsc dla, tak jak obecnie, ok. 80%¹¹ dzieci w wieku 6 lat, a także dla ok. 88% dzieci w wieku 3–5 lat¹².

Biorąc zatem pod uwagę liczbę wykazanych miejsc w wychowaniu przedszkolnym w SIO oraz wielkość populacji, w Warszawie, w Opolu, w Bydgoszczy oraz w województwie lubuskim nie będzie problemu z zapewnieniem miejsc w wychowaniu przedszkolnym w roku szkolnym 2017/2018.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Artura Warzocha

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Oświadczenie dotyczy szkolnych punktów konsultacyjnych.

W związku z licznymi opiniami, które wpływają do przedstawicieli senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą ze strony środowisk polonijnych i Polaków mieszkających za granicą, a które dotyczą kwestii nazewnictwa placówek oświatowych zajmujących się kształceniem polskich dzieci i młodzieży przebywających za granicą, proszę o podjęcie działań zmierzających do doprowadzenia do zmiany obowiązującej obecnie nazwy używanej w przypadku placówek oświatowych przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z §1 pkt 2 rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 31 sierpnia 2010 r. w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą placówki oświatowe, które umożliwiają uczniom uczęszczającym do szkół działających w systemach oświaty innych krajów uzupełnianie wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, zgodnie z ramami programowymi kształcenia uzupełniającego i planami nauczania, nazwane zostały szkolnymi punktami konsultacyjnymi. Nazwa ta została zastosowana w celu odróżnienia ich od innych placówek, w tym szkół podstawowych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących oraz zespołów przy polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych i innych placówkach prowadzących kształcenie w pełnym wymiarze, wobec których używana jest inna nazwa, tj. „szkoła”, „gimnazjum” i „liceum ogólnokształcące” – zgodnie z §1 pkt 1 wspomnianego tu rozporządzenia.

Zdaniem przedstawicieli środowisk, które zgłaszają swoje uwagi w tej sprawie, nazwa „szkolny punkt konsultacyjny” jest niewłaściwa i myląca. Prowadzony w tych placówkach cykl kształcenia jest oparty na polskich podstawach programowych opracowanych i zatwierdzonych przez polskie władze oświatowe, co wiąże się z koniecznością spełnienia odpowiednich wymogów w zakresie procesu i warunków kształcenia, przygotowania kadry pedagogicznej oraz wykorzystania właściwych podręczników i pomocy szkolnych. Dodatkową kwestią jest obniżenie prestiżu tych placówek, które nieoczekiwanie straciły status szkoły, a ich ranga w odczuciu społecznym została obniżona, co przede wszystkim dotyka uczęszczających tam uczniów, a w dalszej kolejności pracujących tam nauczycieli.

Wydaje się, że nazwa „szkolny punkt konsultacyjny” – nawet w przypadku placówek, które prowadzą nauczanie w systemie uzupełniającym – jest wyjątkowo nietrafiona, ponieważ w żadnym aspekcie nie kojarzy się z procesem kształcenia czy wychowania.

W związku z tym proszę o podjęcie działań w celu przywrócenia tym placówkom adekwatnej do faktycznie pełnionej funkcji nazwy „Szkoła Polska” przy właściwej jednostce organizacyjnej typu przedstawicielstwo dyplomatyczne, urząd konsularny czy przedstawicielstwo wojskowe Rzeczypospolitej Polskiej.

Artur Warzocha

Odpowiedź

Warszawa, 30 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Artura Warzochę podczas 30. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2016 r., dotyczące szkolnych punktów konsultacyjnych.

Szanowny Panie Senatorze,
dziękuję Panu Senatorowi za przekazanie opinii środowisk polonijnych i Polaków mieszkających za granicą w kwestii nazewnictwa szkolnych punktów konsultacyjnych przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych RP, które odpowiednio do przepisu §6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 2010 r. *w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą* (Dz.U.2014.454 j.t.), zakłada i prowadzi minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w celu umożliwienia uczniom uczęszczającym do szkół działających w systemach oświaty innych krajów uzupełnienie wykształcenia w zakresie języka polskiego i wiedzy o Polsce.

Podniesiona przez Pana Senatora Artura Warzochę kwestia będzie poddana wewnętrznej analizie i dyskusji podczas prac nad przepisami oświatowymi, które planowane są przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na połowę przyszłego roku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Teresa Wargocka
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Artura Warzochy

skierowane do prezydenta miasta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka

W nawiązaniu do informacji rozpowszechnianych przez prezydenta miasta Częstochowy dotyczących rzekomej konieczności zwolnienia z pracy około 200 nauczycieli obecnych gimnazjów w związku z reformą gimnazjalną przygotowywaną przez rząd, kieruję do wspomnianego organu samorządu terytorialnego wniosek o przedstawienie opinii publicznej precyzyjnych wyliczeń w tej sprawie i podanie szczegółów dotyczących sposobu przeprowadzenia tych wyliczeń.

Mój wniosek podtyktowany jest tym, że zachodzi istotna rozbieżność pomiędzy wyliczeniami podawanymi przez władze samorządowe Częstochowy a danymi przedstawionymi przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które w przeciwieństwie do szacunków podanych przez prezydenta miasta zakładają, że reforma gimnazjalna zwiększy zapotrzebowanie na pracę w częstochowskich szkołach o 39 nauczycieli. Oba przedstawione wyliczenia opierają się na tych samych źródłach dostarczonych przez samorząd miasta Częstochowy do Ministerstwa Edukacji Narodowej za pośrednictwem śląskiego kuratorium oświaty, tj. na podstawie systemu informacji oświatowej.

Przedstawione przez prezydenta miasta Częstochowy dane budzą zrozumiałe obawy w środowisku nauczycieli gimnazjów, którzy przyjmując do wiadomości propagowane przez niektóre lokalne media negatywne doniesienia oparte na informacjach rozpowszechnianych przez urząd miasta, boją się utraty pracy i boją się o swoją przyszłość.

Tymczasem z informacji, które do mnie dotarły, wynika, że wspomniany urząd zwrócił się do dyrektorów gimnazjów z poleceniem przygotowania wyliczeń, ilu nauczycieli straci zajęcie z powodu wygaszania kolejnych klas gimnazjów, bez uwzględnienia ich migracji do szkół podstawowych i średnich. Można na tej podstawie przypuszczać, w przypadku potwierdzenia prawdziwości tych informacji, że dane te są niepełne i nie przedstawiają pełnego obrazu skutków kadrowych planowanej reformy. Niemniej sytuacja w środowisku nauczycielskim w Częstochowie jest zła i prowadzi do eskalacji niepotrzebnych napięć zarówno w szkołach, jak i wśród opinii publicznej. Organ prowadzący dla częstochowskich szkół, jakim jest miejscowy samorząd, od samego początku negatywnie odnosił się do planów reformy gimnazjalnej.

Już na początku tej kadencji parlamentu w Urzędzie Miasta Częstochowy pod auspicjami prezydenta miasta Częstochowy zorganizowane zostało spotkanie w gronie samorządowców, przedstawicieli związków oświatowych, nauczycieli i dyrektorów szkół z udziałem parlamentarzystów opozycji, którego przesłaniem był sprzeciw wobec zapowiadanej reformy gimnazjalnej, chociaż wtedy pani Anna Zalewska, minister edukacji narodowej, nie przedstawiła jeszcze żadnych założeń przedmiotowej reformy.

Co więcej, w tej dyskusji, mocno nagłościonej przez niektóre lokalne media, wykorzystano również uczniów gimnazjów, osoby nieletnie, które w swych wystąpieniach zwracały się do prezes Rady Ministrów, pani premier Beaty Szydło, z apelem o wycofanie się z planowanej reformy i o „ratowanie dorobku gimnazjów”. Dla wielu przedstawicieli lokalnej opinii publicznej fakt wciągania młodzieży do sporów politycznych był wyjątkowo niesmaczny, a wzięwszy pod uwagę wiek niektórych mówców – 14 czy 15 lat – po prostu nieetyczny. Tymczasem akurat ta reforma oprócz spraw zawodowych dotyczących zatrudniania nauczycieli dotyka wyjątkowo delikatnej materii, czyli wychowania i kształcenia młodego pokolenia polskich obywateli.

W związku z tym przedstawiciele wszystkich organów władzy publicznej, nawet w momencie przeprowadzania trudnych zmian, powinni wykazać się właściwą wrażliwością i wysoką etyką zarówno polityczną, jak i osobistą.

Artur Warzocha

Odpowiedź

Częstochowa, 2016.12.12

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z rozbieżnościami dotyczącymi wyliczeń skutków planowanej reformy edukacji na stan zatrudnienia nauczycieli w częstochowskich szkołach, dla których organem założycielskim jest Miasto Częstochowa, pozwalam sobie poinformować:

- z danych przekazanych 21 września 2016 roku Wydziałowi Edukacji Urzędu Miasta Częstochowy przez dyrektorów 22 gimnazjów wynika, iż 196 nauczycieli gimnazjów częstochowskich jest zagrożonych utratą pracy już w pierwszym roku wygaszania gimnazjów (tj. od 1 września 2017 roku); to rezultat potencjalnej redukcji etatów o ponad 176, jako skutek zmniejszenia się łącznej liczby oddziałów/klas gimnazjalnych ze 198 w roku szkolnym 2016/2017 – do 128 w roku 2017/2018;
- w związku z przedstawionymi przez Minister Edukacji Narodowej Annę Zalewską 14 listopada br. w Częstochowie a następnie prezentowanymi w mediach wyliczeniami MEN, zgodnie z którymi efektem reformy miałyby być zapotrzebowanie na dodatkowe 39 etatów w częstochowskich szkołach, 24 listopada 2016 r. dyrektorzy miejskich gimnazjów ponownie pisemnie stwierdzili, iż przy braku naboru do pierwszych klas gimnazjalnych będą zmuszeni ograniczać liczbę etatów dotychczas zatrudnionych w gimnazjach nauczycieli; oświadczyli także, iż nie przekazywali MEN ani Kuratorium Oświaty w Katowicach żadnych pism, dokumentów i analiz, z których wynikałaby potrzeba zatrudniania nowych nauczycieli;
- z wyjaśnienia rzecznik prasowej MEN Anny Ostrowskiej przywołanego m.in. w jednym z częstochowskich tygodników wynika, że prognoza Ministerstwa dotycząca Częstochowy została oparta na informacjach pozyskanych z Systemu Informacji Oświatowej (SIO); pani rzecznik twierdzi, że większe zapotrzebowanie na etaty nauczycielskie będzie konsekwencją mniejszej liczebności klas w szkołach podstawowych niż gimnazjalnych, a więc powstanie klas VII, a następnie także VIII w miejsce I i II klasy gimnazjum doprowadzi do zwiększenia się ogólnej liczby oddziałów w częstochowskich szkołach, a tym samym większego zapotrzebowania na etaty nauczycielskie;
- według naszej oceny jest to niestety tylko wyliczenie „życzeniowe”, wynikające z wybiórczego i literalnego odwzorowania danych z SIO, nieoparte analizą, która brałaby pod uwagę realia organizacyjne miejskiej sieci edukacyjnej, siatkę godzin i pensum nauczycielskie w poszczególnych szkołach. Istotne są tu m.in. kwestie niepełnych etatów nauczycielskich w szkołach podstawowych, dopełniania etatów przez nauczycieli w różnych szkołach, posiadania kwalifikacji do nauczania w szkole danego typu czy obecnego podziału na grupy na lekcjach języka obcego i wychowania fizycznego w szkołach gimnazjalnych.

Reasumując – na chwilę obecną, po reformie edukacji w proponowanym kształcie, pewne są redukcje etatów gimnazjalnych, niepewne i ograniczone – możliwości zagospodarowania większej liczby zwalnianych nauczycieli w szkołach podstawowych.

Nasza ocena jest w tej mierze zgodna z opiniami wielu innych miast i gmin oraz stanowiskami przyjętymi przez samorządowe stowarzyszenia i związki.

Oświadczam, że władzom samorządowym Miasta Częstochowy zależy na rozwiązaniach dobrych dla całego środowiska szkolnego – uczniów, rodziców i nauczycieli. Nasza troska o społeczne oraz finansowe skutki planowanej reformy edukacji dla lokalnej społeczności nie wynika z niechęci do projektów usprawniania i modernizowania

polskiej szkoły, które administracja rządowa ma prawo planować i realizować. Jednak nasza ocena zasadności proponowanych obecnie zmian, zakresu i kierunku reformy edukacji oraz tempa jej wprowadzania, nie może być pozytywna.

Wynika to zarówno z danych liczbowych posiadanych przez miasto, przewidywanych kosztów reformy, które będzie musiała ponieść strona samorządowa, jak i odmiennej od twórców projektu reformy oceny dotychczasowej pracy szkół gimnazjalnych, za którymi przemawiają m.in. międzynarodowe badania jakości kształcenia polskich gimnazjalistów.

Jednocześnie deklaruję, że niezależnie od rozbieżności w ocenie celowości oraz skutków proponowanych przez MEN zmian, w przypadku wejścia w życie reformy systemu oświaty, władze Miasta Częstochowy będą robić wszystko, aby minimalizować niedogodności organizacyjne oraz społeczne konsekwencje z nią związane. Jest to w interesie społeczności lokalnej, środowiska oświatowego częstochowskiego samorządu, który będzie musiał wdrażać te zmiany.

Dialog między stroną rządową a samorządową dla dobra polskiej edukacji jest niezbędny. Jego elementem powinna być uczciwa ocena obecnej i przyszłej edukacyjnej rzeczywistości, oparta na faktach, a nie interpretowana zgodnie z aktualnym politycznym zapotrzebowaniem.

Ponadto informuję, iż podczas odbytej w dniu 25.01.2016 r. konferencji „Gimnazja – Sukces czy porażka” głos zabierali przedstawiciele wszystkich częstochowskich gimnazjów w tym m.in. nauczyciele, uczniowie i rodzice dokonując analizy oceny dorobku funkcjonowania częstochowskich gimnazjów od chwili ich powstania, tj. od 1 września 1999 r. w sferze edukacyjnej, opiekuńczej i wychowawczej. W dyskusji brali udział przedstawiciele związków zawodowych, Kuratorium Oświaty, parlamentarzyści, a także głos również zabrał biskup pomocniczy archidiecezji częstochowskiej Antonii Długosz. Konferencji tej nie należy w żaden sposób łączyć z działaniem o charakterze politycznym, gdyż wydarzenie to miało miejsce w czasie, gdy przedstawiciele Kuratorium Oświaty na spotkaniach ze społecznościami szkolnymi zaprzeczali pogłoskom o likwidacji gimnazjów w ramach planowanej reformy.

Z wyrazami szacunku

z up. PREZYDENTA
MIASTA CZĘSTOCHOWY
dr Ryszard Stefaniak
Zastępca Prezydenta
Miasta Częstochowy